



„W zielonych oczach Matki
świeci wiosenna łąka.
Słońce na drzewach śpiewa
i budzi kwiaty w pąkach.

W niebieskich oczach Matki
szepcze kwitnący strumień.
Tak opowiadać bajki
to tylko Mama umie.

W błękitnych oczach Matki
pogodne niebo fruwa.
Kiedy zasypiasz – Matka
jak gwiazda nad snem czuwa.

A w czarnych oczach Matki
noc od samego świtu
okrywa cię skrzydłami
ze srebra i błękitu” –
/„Wiersz na dzień matki”, Tadeusz Kubiak/



Happy
Mothers
Day!



Wszystkim Mamom, z okazji ich święta
życzymy, aby ten dzień był dla nich radosny,
pełen miłości i wypełniony szczęściem i obecnością
pociec. Wspaniałego Dnia Mamy!

Redakcja



DACHY

Karol Roofing Expert

PROFESJONALNY SERVICE INSTALACJA & NAPRAWA

FACTORY CERTIFIED



GAF MASTER ELITE

WEATHER STOPPER® ROOFING CONTRACTOR

TEL. (860) 384-9454



- ✓ Nowe dachy
- ✓ Ponowne pokrycie dachu
- ✓ Naprawy nieszczelności
- ✓ Rynny



- ✓ Pilne naprawy
- ✓ Dachówki (shingle) - service
- ✓ Fachowe konsultacje i wiele więcej

25 LAT DOŚWIADCZENIA 100% GWARANCJI



Owens, Schine, & Nicola, P.C.

Legal Services Since 1928

KONSULTACJA SPRAWY

BEZPŁATNA

Ponad 20 lat
doświadczenia

OBRAŻENIA CIAŁA

Wypadki samochodowe
Upadki i poślizgnięcia
Pogryzienia przez psa

**ODSZKODOWANIA
PRACOWNICZE**

DUI

**KUPNO I SPRZEDAŻ
NIERUCHOMOŚCI**

PRAWO RODZINNE

- rozwody
- opieka nad dzieckiem
- alimenty
- mediacje
- ostatnia wola testamentu



LISA PYTERAK MAINOLFI

ADWOKAT

MÓWIĘ PO POLSKU

799 Silver Ln
Trumbull, CT 06611

(203) 375 0600

17 Lenox Place
New Britain, CT 06050

(203) 375 0600

Jersey City, NJ

Ku pamięci polskich obywateli-ofiar Golgoty Wschodu, z okazji 84. rocznicy zbrodni w Katyniu (1940 roku) i ofiar tragedii narodowej pod Smoleńskiem (10 kwietnia 2010 roku)

Obchody przy Pomniku Katyńskim w Jersey City

W niedzielę 28 kwietnia br. odbyły się uroczyste obchody przy pomniku Katyń 1940 w Jersey City, których organizatorem był Komitet Ochrony Pomnika Katyńskiego i Obiektów Historycznych. Uroczystość prowadziła Prezes Komitetu Bogusława Huang wspólnie z p. Elżbietą Sługocką-córką Sybiraka Stanisława Sługockiego. W powitaniu zebranych Prezes, podkreśliła, że ich obecność jest symbolem dbałości o pamięć tych, którzy zginęli w obronie ojczyzny-Polski.

ciąg dalszy na str. 9



Sfinansowano ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



FESTIWAL MAŁEJ POLSKI

LITTLEPOLANDFEST.com

NIEDZIELA
9 CZERWCA
2024

BROAD STREET
NEW BRITAIN
CONNECTICUT



Sponsoring i wynajem stoisk:
www.littlepolandfest.com
860 348 5592

EDYCJA 11

**PONAD 100 STOISK! POLSKA KUCHNIA MUZYKA
NA ŻYWO RZEMIOSŁO I RĘKODZIEŁO ZABAWY
DLA DZIECI 2 DUŻE SCENY! OGRÓDEK PIWNY
POKAZ STARYCH SAMOCHODÓW WYSTĘPY
ARTYSTYCZNE SPECJALNI GOŚCIE I NIESPODZIANKI**

Organizatorem festiwalu jest POLONIA BUSINESS ASSOCIATION dzięki wsparciu tych głównych SPONSORÓW:



Polska ma oddać Patrioty Ukrainie? Tego chce UE



Bateria rakiet Patriot

Kraje Unii Europejskiej powinny wyjąć ze swoich magazynów wyrzutnie rakietowe Patriot, przechowywane tam na „wszelki wypadek” i przekazać je Ukrainie – oświadczył szef dyplomacji UE Josep Borrell, który uczestniczył w spotkaniu szefów dyplomacji państw G7 na włoskiej wyspie Capri.

„Nie możemy liczyć wyłącznie na USA. Powinniśmy wziąć na siebie odpowiedzialność i przestać powtarzać: O, tak, zrobili to Stany Zjednoczone. My (sami) powinniśmy to zrobić. Posiadamy Patrioty, systemy obrony przeciwrakietowej. Powinniśmy wyjąć je z hangarów, gdzie są (przechowywane) na wszelki wypadek i wysłać je na Ukrainę, gdzie szaleje wojna. Jestem przekonany, że to zrobimy, ale trzeba tego dokonać szybko” – podkreślił Borrell, cytowany przez agencję Interfax-Ukraina.

W ocenie Borrella nie tylko Europa, ale też cały świat zachodni „nie może pozwolić sobie na zwycięstwo Putina”.

Ukraińcy walczą, lecz potrzebują broni. Powinniśmy dostarczać to (uzbrojenie) znacznie szybciej.

Według wysokiego przedstawiciela UE decyzja w sprawie przekazania Kijowowi dodatkowych systemów obrony powietrznej musi być podjęta w ciągu najbliższych dni. Jak bowiem podkreślił, w przeciwnym razie rosyjskie wojska mogą całkowicie zniszczyć ukraińską sieć elektroenergetyczną.

Sytuacja na ukraińskim froncie jest krytyczna, a najbliższe tygodnie mogą rozstrzygnąć o losach wojny – powiedział po nieformalnym szczycie Rady Europejskiej premier Donald Tusk.

„Prezydent Zełenski podkreślał natychmiastową, być może rozstrzygającą losy wojny, potrzebę dostarczenia Ukrainie systemów, które mogłyby zwalczać rosyjskie rakiety i drony” – relacjonował premier.

Jak mówił, Niemcy przekazały Ukrainie kolejny zestaw baterii Patriot oraz wezwały inne państwa dysponujące takimi możliwościami, by przyłączyły się do tej inicjatywy.

Jednocześnie premier podkreślił, że apel Berlina nie dotyczył Polski.

„Nie mamy w tej chwili wystarczającej ilości Patriotów, by móc się nimi podzielić. Nikt od Polski, jako państwa przyfrontowego, tego nie oczekuje” – zapewnił. Dodał, że „wszyscy rozumieją, że musimy chronić własne niebo, m.in. w związku z incydentami z rosyjskimi raketami”.

W konkluzjach szczytu pojawił się zapis zobowiązujący UE do podjęcia działań na rzecz bezpieczeństwa ukraińskiego nieba. „Wyrażono wspólną intencję, że Europa bierze na siebie część odpowiedzialności za bezpieczeństwo nieba nad Ukrainą” – poinformował Tusk.

Wkrótce nie zapłacisz gotówką powyżej tej kwoty także w Polsce? Co dalej z limitami płatności gotówką? Polacy przeciwni odejściu od gotówki

Unia Europejska chce ograniczyć płatności gotówkowe do 10 tys. euro, aby lepiej

walczyć z przestępczością. To jednak może nie spodobać się Polakom, którzy w tamtym roku odrzucili podobny plan naszego rządu. – Nawet jeżeli preferujemy płatności kartowe, to chcemy, żeby ta infrastruktura gotówkowa i płatności gotówkowe były w pełni dostępne – tłumaczy nam Aleksander Pawlak, prezes firmy Tavex.

Co dalej z limitami płatności gotówką 2024?

W ubiegłym roku w Polsce zakończył się spór związany z pomysłem wprowadzenia limitów płatności gotówkowych. Planowane zmiany zostały odrzucone. Temat jednak wraca. Tym razem rozważany jest na szczeblu europejskim. Dyskusja w naszym kraju toczyła się o wprowadzenie ograniczeń na płatności gotówkowe powyżej 20 tys. zł dla osób fizycznych, czyli dla konsumentów.

– Aktualnie w Parlamencie Europejskim i Komisji Europejskiej procedowane są zmiany mające na celu wprowadzenie limitów płatności gotówkowych powyżej 10 tysięcy euro – tłumaczy w rozmowie ze Stefą Biznesu Aleksander Pawlak, prezes Tavex.

Jak podkreśla, to fakt, że powyżej tej kwoty nie będzie można dokonać płatności gotówką oraz to, że wszystkie sklepy będą zobligowane do identyfikacji oraz rejestracji transakcji przy kwocie przekraczającej 3 tys. euro.

– Jest to o tyle niebezpieczne, że może zachęcić część sklepów, takich jak na przykład markety budowlane, czy sklepy z elektroniką do tego, żeby nie akceptować gotówki powyżej tej kwoty, żeby uniknąć związków z tym obciążen – mówi. – To z kolei będzie się przekładało na wzrost kosztów obsługi gotówki i docelowo może utrudniać obieg gotówki, co z perspektywy Polaków jest czymś bardzo nieoczekiwanym – podkreśla.

Pawlak przypomina, że ponad 1/3 Polaków preferuje płatności gotówkowe i chciałaby, żeby tego typu płatności były dostępne powszechnie. Na dowód przywołuje badanie Opinia24 przeprowadzone na zlecenie Tavex, z którego wynika, że obecność fizycznych pieniędzy w obiegu jest istotna dla Polaków. – Według 90 proc. obywateli, całkowita likwidacja gotówki mogłaby negatywnie wpłynąć zarówno na państwową gospodarkę, jak i bezpieczeństwo mieszkańców kraju – wskazują autorzy badania i dodają, że sądzą tak Polacy, bez względu na specyfikę zamieszkiwanego przez nich obszaru – wycofaniu banknotów i monet przeciwnych jest 90 proc. osób pochodzących z miast powyżej 500 tys. mieszkańców i prawie tyle samo, bo 88 proc. mieszkańców wsi.

– Nawet jeżeli preferujemy płatności kartowe, to chcemy, żeby ta infrastruktura gotówkowa i płatności gotówkowe były w pełni dostępne – zaznacza Pawlak.

Limity gotówkowe w walce z szarą strefą. „Rozwiązań trzeba szukać w podatkach”

Obok prania brudnych pieniędzy i finansowania terroryzmu gotówka jest jeszcze regularnie obwiniana o tworzenie szarej strefy. To właśnie z tych powodów zwiększenie limitów gotówkowych chciała wprowadzić Polska, a teraz Unia Europejska. Pawlak przy okazji zwraca uwagę, że „nie ma żadnych badań, ani dowodów na to, żeby uważać, że likwidacja gotówki ogranicza jakkolwiek szarą strefę”.

– To, co jest ważne to fakt, że szara strefa nie jest dlatego, że chcemy promować jakieś płatności, tylko dlatego, że chcemy unikać opodatkowania i to właśnie tutaj należałoby szukać rozwiązań – zauważa.

– W momencie, kiedy zlikwidowalibyśmy gotówkę, rozliczenia szarej strefy dalej by się odbywały, korzystając z innego środka – podkreśla.

Jakie limity gotówkowe obowiązują w Polsce w 2024 roku?

Obecnie w Polsce nie ma limitów gotówkowych dla płatności dokonywanych przez osoby fizyczne. – Transakcje powyżej 15 tys. euro są rejestrowane i zgłaszane, natomiast jeśli umiemy uzasadnić, skąd mamy środki, możemy gotówką zapłacić każdą kwotę – tłumaczy i dodaje, że z kolei z perspektywy przedsiębiorców limit ten wynosi 15 tys. zł.



Andrzej Duda usłyszał to od Donalda Trumpa!

Prezydent Andrzej Duda spotkał się z Donaldem Trumpem kandydatem republikanów na prezydenta. Panowie nie oszczędzili sobie czułości podczas powitania w Trump Tower. Były amerykański prezydent na powitanie nie oszczędził gorących słów pod adresem głowy polskiego państwa. Wszystko nagrały kamery.

Andrzej Duda w kwietniu odbył wizytę w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Najgłośniejszym punktem tej podróży było spotkanie z byłym prezydentem USA Donaldem Trumpem, którego do ostatniej chwili nie było w agencji wizyty naszej głowy państwa. Spekulacje na temat możliwego spotkania trwały od tygodni, podobnie, jak przygotowania do rozmowy.

Już w Nowym Jorku Duda tłumaczył, dlaczego chce się spotkać z kandydatem partii Republikańskiej na prezydenta USA. – Prezydenci spotykają się w czasie swoich wizyt zagranicznych z różnymi politykami. To normalne, że jeśli jakieś państwo ma dobre stosunki z drugim państwem to chce, żeby te relacje były najlepsze z przedstawicielami różnych stron sceny politycznej – tłumaczył na briefingu z mediami. W listopadzie Trump zmierzył się w wyborach z urzędującym Joe Bidenem.

Na spotkanie w Trump Tower Duda zabrał wąskie grono współpracowników, w tym m.in. prezydencji ministrowie Wojciecha Kolarskiego i Marcina Mastalerka, który przez ostatnie tygodnie przygotowywał rozmowy.

Kolacja, choć niemal do samego końca była trzymana w tajemnicy, wzbudziła spore zainteresowanie. Na przyjazd polskiego prezydenta czekało kilkadziesiąt osób, w tym przedstawiciele mediów. Kiedy kolumna z polskim prezydentem przyjechała na miejsce, gospodarz zszedł na dół, aby się przywitać.

Panowie podczas powitania nie oszczędzili sobie uścisków, a następnie weszli do wieżowca. Chwilę później Trump zaczął gorąco komplementować naszego prezydenta. Wszystko nagrały kamery.

– Ten pan robi fantastyczną robotę – mówił o Dudzie kandydat Republikanów na prezydenta. – Ludzie w Polsce go kochają, naprawdę go kochają. To niełatwe do osiągnięcia, ale wykonał fantastyczną pracę. Jest moim przyjacielem. Mielśmy razem wspaniałe cztery lata, być może będziemy musieli to powtórzyć – powiedział Trump.

Spotkanie w mieszkaniu kandydata na prezydenta USA trwało ponad 2 godziny i zakończyło się po godzinie 4 polskiego czasu.

– To było przyjacielskie spotkanie, w bardzo milej atmosferze – powiedział Duda mediom po kolacji. „Prezydent Trump z sentymentem wspominał swoją przełomową podróż do Polski w 2017 r. i pochwalił Polaków za niezłomną obronę swojej suwerenności i zaangażowanie na rzecz bezpieczeństwa granic Europy przed wszelkimi zagrożeniami” – przekazał sztab Trumpa w oświadczeniu po spotkaniu.

Paweł K. zatrzymany przez służby. Miał szpiegować na rzecz Rosji

„Do jego zadań należało zebranie i

przekazanie wywiadowi wojskowemu Federacji Rosyjskiej informacji na temat zabezpieczenia lotniska Port Lotniczy Rzeszów-Jasionka. Miało to m.in. pomóc w planowaniu przez rosyjskie służby specjalne ewentualnego zamachu na życie głowy obcego państwa – prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskigo” – czytamy w tym oświadczeniu.

Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez Pawła K. przekazało polskiej Prokuraturze Biuro Prokuratora Generalnego Ukrainy. Ukraińscy śledczy przekazali też Polsce kluczowy materiał dowodowy w sprawie.

„Skoordynowane działania polskich i ukraińskich służb pozwoliły na zabezpieczenie materiału dowodowego także poza granicami Polski” – wyjaśniła rzeczniczka.

Śledczy w związku z tą sprawą skierowali do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy wniosek o tymczasowe aresztowania Pawła K. Sąd się do niego przychylił. Prokuratura podkreśla, że „śledztwo ma charakter rozwojowy”.

Niepojęce informacje ws. rosyjskich szpiegów napływają też zza Odry. W Bayreuth w Bawarii doszło do aresztowania dwóch rosyjskich szpiegów.

Jak przekazał prokurator generalny Jens Rommel, są oni podejrzani o prowadzenie działań rozpoznawczych w amerykańskich bazach. To jednak nie wszystko. Zatrzymani mieli planować ataki na wojskowe szlaki transportowe.

Tuż po aresztowaniach minister sprawiedliwości Marco Buschmann zaalarmował o zdarzeniu opinię publiczną. – Robimy wszystko, co w naszej mocy, aby strategia terrorystyczna Putina nie miała u nas szans – zapewnił.

Głos zabrała także ministra spraw wewnętrznych Nancy Faeser. Polityczka wyjaśniła, jaki był motyw rosyjskich szpiegów. – Nasze władze bezpieczeństwa zapobiegły możliwym atakom, których celem i podważeniem naszej pomocy wojskowej dla Ukrainy – przekazała, cytowana przez „Bild”. – Będziemy nadal zapewniać Ukrainie masowe wsparcie i tego nie zmienimy. Nie dajmy się zastraszyć – podsumowała.

Z kolei ministra spraw zagranicznych Annalena Baerbock od razu wezwała na dywanik ambasadora Rosji w Berlinie. „Podejrzenie, że Putin werbuje agentów w naszym kraju do przeprowadzania ataków na niemieckiej ziemi, jest niezwykle poważne. Nie pozwolimy Putinowi sprowadzić swój terror do Niemiec. Poinformowano o tym dziś ambasadora Rosji” – stwierdziła polityczka.

Tymczasem Rosja może być gotowa do ataku na NATO za pięć do ośmiu lat. Niemiecki wojskowy Carsten Breuer powiedział reporterom w tym m.in. agencji Reuters, że Moskwa może być gotowa do ataku na członków zachodniego sojuszu wojskowego, gdy odbuduje swoje siły uszczuplone w wyniku wojny w Ukrainie.

– Do tego czasu, jak wynika z naszej analizy, Rosja będzie odbudowywać swoje siły w takim stopniu, że możliwy będzie atak na terytorium NATO – powiedział dziennikarzom ten wojskowy.

Źródło: Fakt, naTemat, Strefa Biznesu, wGospodarce.pl

Opracował Andrzej Więciorkowski

Zbigniew Ziobro operację miał w Brukseli. W wywiadzie zwierzał się, dlaczego



Operacja usunięcia nowotworu, którą przeszedł Zbigniew Ziobro, odbyła się w Brukseli. Jak mówił Ziobro w „Sieciach”, powodem przeprowadzenia jej w zagranicą, a nie polskim szpitalu, miały być groźby płynące m.in. do leczącej go w Lublinie zmarłej niedawno prof. Elżbiety Starosławskiej.

Biuro prasowe Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego przesłało nam informację: „Urząd nie ma wiedzy o wiadomościach bądź mailach wpływających do Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. Takie pytanie należy kierować bezpośrednio do jednostki”. W szpitalu pytaliśmy, ale do tej pory nie udzielono nam odpowiedzi.

W wywiadzie dla „Sieci” były minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro mówił tak: - Operacja wstępnie była zaplanowana bądź w Lublinie, bądź w Zakopanem, u doskonałych specjalistów. Ale potem uznałem, że dalej muszę leczyć się za granicą. Punktem przelomowym była rozmowa ze śp. prof. Starosławską, która przysłała do mnie przerażoną, mówiąc, iż dostaje e-maile z groźbami, nie tylko wobec niej, lecz także całego szpitala. Ta wspaniała lekarka, onkolog, nigdy wcześniej nie spotkała się z niczym takim, to było dla niej szokiem. Poczulem dużą przykrość, że przeze mnie ma takie nieprzyjemności, a było tego więcej. Uznałem, że nie mogę narażać lekarzy i szpitali na takie szykany. Zdecydowałem się na operację za granicą, którą opłaciłem z własnych oszczędności. Był to zwykły szpital, nie żadna, jak niektórzy sugerują, ekskluzywna klinika.

Operacja ta odbyła się w jednym ze szpitali w Brukseli. W grę wchodziły też inne placówki - również poza Europą - ale zdecydowano się na tę, z której można do Polski wrócić samochodem.

Życie Zbigniewa Ziobry i jego żony Patrycji Koteckiej w minionych miesiącach zaczęło się ogniskować właśnie w stolicy Belgii. Z informacji na stronach Parlamentu Europejskiego wynika, że Patrycja Kotecka została zatrudniona jako asystentka eurodeputowanych Patryka Jakiego i Beaty Kempy (Suwerenna Polska).

Odkryto zapomnianą część KL Auschwitz-Birkenau. Ogromne znalezisko

Podczas prac związanych z budową obwodnicy Oświęcimia i drogi S1 odnalezione zostały rozmaite zabytki. Są to m.in. ślady z okresu II wojny światowej, a wśród nich duża liczba przedmiotów pochodzących z niemieckich transportów deportacyjnych z całej ówczesnej okupowanej Europy do KL Auschwitz-Birkenau.

Ziemia w Polsce znów odsłoniła ślady dawnych dziejów, do tego kolejny raz stało się to podczas realizacji inwestycji. To właśnie w czasie budowy obwodnicy Oświęcimia ujawniono pozostałości świadczące o tragicznych wydarzeniach, jakie rozgrywały się na tym obszarze w czasie II wojny światowej. Nie milkną echa działań okupanta.

Jakiś czas temu znaleziona na terenie jednego z baraków wyjątkowe szachy należące do więźniów, które świadczyły o tym, jak ludzie radzili sobie z obozową rzeczywistością. W czerwcu minie ponadto kolejna rocznica pierwszego transportu

Polaków do niemieckiego obozu Auschwitz. Niedawno wspomniano też 82. rocznicę pierwszego transportu Żydów francuskich, w marcu minęła również kolejna rocznica przybycia do obozu pierwszych więźniarek. Teraz natomiast, właśnie podczas budowy drogi, odsłonięto ogrom pozostałości po ludziach zwiezionych z całej okupowanej Europy, których agresorzy skierowali do KL Auschwitz-Birkenau.

Zapomniana część KL Auschwitz-Birkenau. Odsłonięto własność więźniów

Od początku spodziewano się, że ze względu na przebieg planowanej trasy dojdzie do odkryć związanych m.in. z byłym obozem. Zespół obozów koncentracyjnych i obozu zagłady, działający w latach 1940-1945 r. to wszak nie tylko znana nam dziś zabudowa. Wciąż odnajdywane są także inne ślady tej zbrodniczej działalności agresora.

Teraz, podczas prac inwestycyjnych w ramach budowy obwodnicy Oświęcimia, na jaw wyszły kolejne dowody świadczące o tragedii, jaka rozegrała się na tych ziemiach. Między innymi na obszarze kilku arów natrafiono na pozostałości po niemieckich transportach deportacyjnych z całej ówczesnej okupowanej Europy. Wśród odnalezionych artefaktów były np. przedmioty, które więźniowie wzięli ze sobą w drogę, a które zostały im przez okupanta odebrane po wyładunku. Skład skrywa pamiątki po ogromnej liczbie osób, z ziemi już wydobyto dużą liczbę artefaktów, a według osób związanych z badaniami znaleziska, jest ich tam o wiele więcej.

O ogromnym odkryciu wypowiedział się Dagmar Kopijasz z Fundacji Pobliskie Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau. Fundacja ta została powołana w 2013 r. w celu ratowania wszelkich artefaktów związanych z byłym obozem koncentracyjnym i zagłady Auschwitz-Birkenau oraz z jego podobozami.

Odkrycie z czasów II wojny światowej. Dowody tragicznych wydarzeń

W haldzie odnaleziono wiele przedmiotów osobistych i codziennego użytku, a jak wyjaśnia Dagmar Kopijasz z Fundacji Pobliskie Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau, to dopiero początek, ponieważ do przesiania jest ok. 600 ton ziemi.

- Można już natomiast powiedzieć, że są to setki, a może tysiące różnych przedmiotów związanych z historią obozu. [...] Już wiemy, że możemy mówić tu o krajach takich jak Francja, Słowacja, Belgia, Austria, Węgry, Holandia, Czechy, Włochy, Grecja i wszystkich innych, z których obywatele byli przymusowo deportowani do KL Auschwitz - zaznacza Dagmar Kopijasz przytaczany przez gazetakrakowska.pl.

Wśród odnalezionych pamiątek po ludziach zesłanych przez okupanta do obozu znaleziono m.in. sztućce, rozmaite fiolki i inne opakowania, pozostałości po lekach i kosmetykach, rzeczy osobiste do higieny, itd. To jednak nie wszystko.

Zasypane pozostałości z czasów okupacji ziem polskich. Ślady II wojny światowej

Znalezisk było znacznie więcej. Zasypany skład niepotrzebnych rzeczy ujawnił także przedmioty z obozowej kuchni. Jak wyjaśnia wspomniane źródło, są to m.in. porozbijana SS-mańska zastawa stołowa sygnowana Waffen SS i SS Reich, a także cała galanteria ze stolówki, czyli np. miski, talerze, kubki, dzbanki, itp. Ponadto odsłonięta została także duża liczba porozbijanych butelek z okresu funkcjonowania obozu, są to w głównej mierze szkła po trunkach, ale i innych napojach.

- O istnieniu obozowego śmietnika było wiadomo, natomiast nie wyobrażałem sobie, że będzie to taka skala znaleziska - powiedział Dagmar Kopijasz.

Wszystkie prace dotyczące inwentaryzacji i zabezpieczenia wyjątkowej skali znaleziska prowadzone są we współpracy z GDDKiA, Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Krakowie i wykonawcą inwestycji firmą Budimex, wspomina źródło. Wcześniejsze działania dotyczyły zachowania trzech



schronów zbudowanych przez Niemców podczas II wojny światowej. Przeniesiono je w nowe miejsce. Oprócz odkryć z czasów II wojny światowej, na innych odcinkach budowy znaleziono także ślady osadnictwa sprzed wieków, np. na trasie budowanej S1 odsłonięto obozowisko mezolitycznej kultury komornickiej, czy jamy gospodarcze, w których były fragmenty ceramiki charakterystyczne dla kultury łużyckiej.

Prace związane z inwestycją wciąż trwają, a tereny te ze względu na swoją bogatą historię skrywają jeszcze wiele śladów dawnych wydarzeń. Najpewniej z czasem dojdzie do kolejnych ciekawych odkryć.

Sensacja w Polsce. Zrobiono głęboki odwiert. Wszystko się potwierdziło



Na Suwalszczyźnie odkryto wieczną zmarzlinę

Wieczna zmarzlina to obszar, który pozostaje zamrożony przez co najmniej dwa kolejne lata. Może występować zarówno na powierzchni, jak i pod ziemią. Choć kojarzy się z lodowatymi regionami Kanady, Alaski czy Rosji, to okazuje się, że występuje również w Polsce.

Geolodzy z Polski odkryli na Suwalszczyźnie wieczną zmarzlinę, analogiczną do tych na Syberii czy Alasce, która istnieje od 13 tysięcy lat. Znajduje się ona na głębokości 400 metrów i jest unikatowym zjawiskiem w Europie Środkowej.

W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku zauważono, że we wszystkich odwiertach w okolicach Udrynia i Szypliszek na Suwalszczyźnie temperatura, zamiast wzrastać wraz z głębokością, czyli zbliżaniem się do jądra ziemi, paradoksalnie maleje.

W 2002 roku dr Jan Szewczyk z Państwowego Instytutu Geologicznego postawił hipotezę, że długotrwałe oddziaływanie zlodowaceń, szczególnie ostatniego zlodowacenia Wisły, które rozpoczęło się 115 tysięcy lat temu i zakończyło 13 tysięcy lat temu, jest bezpośrednią przyczyną tego zjawiska.

Aby zbadać zjawisko, postanowiono wykonać odwiert na głębokości całkowitej 450 metrów. Po przerwie w pracach, koniecznej dla częściowego ustabilizowania temperatury skał, specjaliści z przedsiębiorstwa „Geofizyka Kraków - BGW w Zielonej Górze” przeprowadzili badania geofizyczne, przede wszystkim dokładne pomiary temperatury.

Wyniki przeszły oczekiwania naukowców: na głębokości 357 metrów temperatura nagle spadła do zaledwie 1,2 stopnia, co pozwala stwierdzić obecność wiecznej zmarzliny.

Na całym globie można dostrzec skutki zmian klimatycznych - rosnące temperatury, częstsze zjawiska ekstremalne takie jak powodzie, susze i huragany. Oprócz zagrożenia wynikającego z wysokich temperatur oraz zatopionych obszarów miejskich i zniszczonych upraw, naukowców niepokoi również stopniowe

topnienie wiecznych zmarzlin.

Jak pokazało badanie opublikowane na łamach czasopisma „Frontiers in Earth Science”, pod wieczną zmarzliną na Svalbardzie uwięzione są miliony metrów sześciennych gazu ziemnego, a jego ucieczka może mieć poważne konsekwencje dla środowiska.

Naukowcy wyjaśnili, że jeśli wystąpi znaczące uwolnienie gazu ziemnego do atmosfery, który zawiera gazy cieplarniane, takie jak metan, istnieje duże prawdopodobieństwo lawinowego uwalniania jego zasobów. Wypuszczenie dużej ilości gazu ziemnego może przyspieszyć proces ocieplania klimatu, co z kolei prowadzi do stopniowego topnienia wiecznych zmarzlin, co z kolei przyspiesza uwalnianie gazu.

Rząd uruchomił nowe narzędzie. W taki sposób przygotowuje nas na zagrożenie

W obliczu zwiększających się możliwości zagrożeń rząd uruchomił nowe narzędzie. Ma ono pomóc przygotować się nam na akty terroryzmu i ewentualną wojnę. Poradnik RCB zawiera informacje o tym, w co zawczasu możemy się zaopatrzyć, jak się spakować i gdzie szukać bezpiecznych miejsc do ewakuacji. Zawartość plecaka ewakuacyjnego może zaskoczyć.

Na stronach poradnika rządowego znajdziemy między innymi informacje o tym, w co warto się zaopatrzyć zawczasu. Na wypadek nagłych działań warto mieć pod ręką plecak ewakuacyjny. Nie wystarczy przy tym jeden na całą rodzinę - każdy z domowników powinien mieć swój pakunek.

Zestaw do plecaka ewakuacyjnego rekomendowany przez rząd zawiera:

- radio na baterie + baterie
- latarka + baterie
- najważniejsze dokumenty
- zapalniczka/zapałki
- maski oddechowe/ochronne
- mapa z lokalnymi drogami, kompas, busola, GPS
- otwieracz do puszek
- posiłki na 2 dni
- nóż, ołówek i notes
- komplet sztućców
- kurtka przeciwdeszczowa
- apteczka
- śpiwór
- worki na śmieci
- ubranie na zmianę
- mydło, żel do dezynfekcji
- kombinerki, łom, narzędzie wielofunkcyjne
- gotówkę w niewielkich nominałach
- butelkę filtrującą z nowym filtrem
- gumy, sznurki, opaska zaciskowa

Ponieważ nie wiemy, kiedy spotka nas niebezpieczeństwo, warto mieć jeden plecak w domu, jeden w pracy i jeden w samochodzie. Poradnik znajduje się na stronie alert.rch.gov.pl

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa w poradniku zawarło też inne zalecenia. Dowiemy się, jakie miejsca są dla nas bezpieczne oraz jak zachować się w przypadku ataków chemicznych, biologicznych, radiacyjnych, nuklearnych i eksplozji (CBRNE).

Cały poradnik ma podnieść świadomość obywateli na temat wszelkiego rodzaju zagrożeń oraz tego, jak w takich przypadkach postępować. Dotyczy to również najmłodszych.

Dlatego na stronach poradnika znajdziemy sugestie dla rodziców i nauczycieli o tym, jak rozmawiać z dziećmi o ewentualnych niebezpieczeństwach. Są tu też gry dla najmłodszych, które mają to ułatwić i scenariusze lekcji dla szkół. Dotyczą one klas IV-VIII. Natomiast Księga Komunikacji i Katalog Dobrych Praktyk, dostępne na rządowych stronach, stanowią podręczniki dotyczące tego, jak się komunikować w sytuacji zagrożenia i jak się do niego przygotować na poziomie lokalnym.

Źródło: alert.rch.gov.pl. wp.pl, Interia, Gazeta.pl

Opracował Andrzej Więciorkowski

Te warzywa na wiosnę, to istna skarbnica zdrowia. Jedz je do woli

Wiosną, po męczącej zimie, organizm człowieka niejednokrotnie potrzebuje porządnej dawki witamin i minerałów, by odżyć i odpowiednio funkcjonować. Początkiem wiosny dieta powinna być bogata w warzywa, które dostarczą nam tego, co niezbędne do dobrego samopoczucia. Jakie warzywa najlepiej jeść w kwietniu i maju, by poczuć przyływ sił witalnych



Które warzywa warto jeść szczególnie wiosną?

Wiosenny boom na warzywa. Ciało spragnione witamin i minerałów

Zimowe miesiące, brak słońca, nierzadko gorszy dostęp do świeżych warzyw i owoców, niekorzystnie wpływają na nasze zdrowie. Po jesienno-zimowym okresie w końcu jednak przychodzi wiosna, a wraz z nią bogactwo warzyw, które są istną skarbnicą zdrowia.

Wśród warzyw wyróżniają się te, które w dość szybkim czasie, potrafią poprawić nasze samopoczucie i sprawić, że nie tylko będziemy czuć się lepiej, ale dzięki nim także nasze włosy staną się mocniejsze, a cera promienna.

Które warzywa więc zwłaszcza wiosną, warto wprowadzić do codziennego menu, by szybko odzyskać siły?

Szparagi na regenerację organizmu



Szparagi można jeść w rozmaitej formie

Lodygi szparagów zaczynają kiełkować około marca, ale swój rozkwit przeżywają na koniec kwietnia, a sezon na nie trwa przez cały maj. Wiosenny posiłek wzbogacony o szparagi może dać nam wiele korzyści.

Spożywane gotowane, grillowane, smażone czy pieczone dostarczają wiele witamin i minerałów naszemu organizmowi. Te warzywa są niskokaloryczne, ale bogate w mnóstwo składników odżywczych, w tym witaminę K, kwas foliowy i błonnik.

Są także doskonałym źródłem zdrowego

dla jelit błonnika prebiotycznego i przeciwutleniaczy. Zawarty w nich kwas foliowy wspomaga regenerację organizmu i wpływa korzystnie na układ krążenia, co po zimowych miesiącach będzie dla nas niezwykle korzystne.

Z kolei zawarte w szparagach witaminy C i E poprawiają kondycję skóry, włosów i paznokci, więc jeżeli borykamy się z poszarzałą cerą i wypadającymi włosami, szparagi sprawdzą się doskonale.

Zielony groszek bogaty w błonnik. Nie lekceważ tego składnika



Zielony groszek może być podstawą wielu wiosennych sałatek

Młody groszek może nadać piękny zielony odcień każdemu daniu, do którego zostanie dodany. Ale wygląd to nie wszystko! Ważne jest to, co zawiera groszek.

Ten świeży, najlepiej zebrany od połowy maja do końca czerwca, groszek, jest pełen zdrowych węglowodanów i białka roślinnego, które pomagają zachować uczucie sytości na dłużej. Zielone kulki zawierają witaminy A i K oraz są doskonałym źródłem błonnika pokarmowego.

Błonnik odgrywa niezwykle ważną rolę w procesie trawienia. Zmniejsza stężenie glukozy we krwi. Błonnik pokarmowy wpływa także na profilaktykę chorób układu krążenia oraz może być pomocny przy utracie zbędnych kilogramów.

Młody szczypior i cebula dymka. Nie tylko witaminy, ale także potas i żelazo



Szczypior i cebula dymka mogą być ukoronowaniem wiosennych kanapek z pomidorem

Smak młodej cebuli dymki z zielonym pióropuszem szczypioru podkreca każde danie i doskonale komponuje się z ziemniakami, pomidorami, czy czerwoną papryką. To niepozorne warzywo zawiera jednak istną skarbnicę składników potrzebnych do wzmocnienia organizmu.

Cebula dymka obfituje w witaminę C, witaminy z grupy B, potas, wapń i żelazo. Warzywo to zawiera również antyoksydanty i flawonoidy. Dodatkowo cebula dymka jest warzywem niskokalorycznym, więc idealnie sprawdzi się przy chęci odchudzania.

Niepopularne karczochy, kryją w sobie wielkie bogactwo



Nie masz pomysłu na karczochy? Wrzuć go na pizzę

Bardziej popularne we Włoszech, czy we Francji, w Polsce karczochy nie doczekały się specjalnego miejsca w naszej rodzimej kuchni. Jednak ze względu na bogactwo witamin i minerałów warto włączyć je do wiosennej diety.

Sezon na karczochy jest niebywale długi, bo trwa do października, ale swój szczytowy moment mają od marca do maja. Są bogatym w przeciwutleniacze wyborem na wiosnę. To doskonałe źródło przyjaznego dla jelit błonnika, podobnie jak zielony groszek.

Dodatkowo warzywa te zawierają cynarynę, która ma właściwości żółciotwórcze, żółciopędne oraz hepatoprotective. Wspiera to prawidłową pracę wątroby oraz utrzymanie odpowiedniego poziomu lipidów we krwi.

POLSKI SKLEP MEBLOWY STAN Furniture LLC

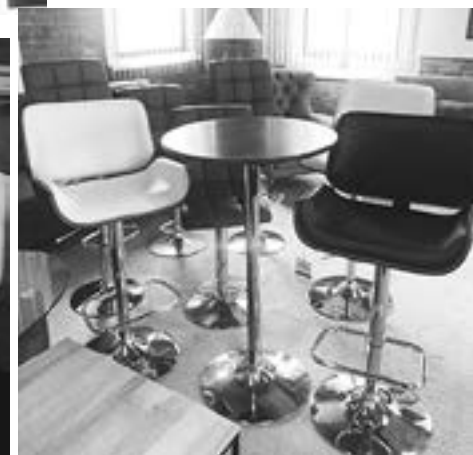
*Jadalnie * Sypialnie * Biura * Przedpokoje

*Meble dziecięce * Wersalki * Narożniki*

Kanapy * Fotele *

Krzesła *

Krzesła barowe *



Godziny otwarcia

Wtorek - Piątek: 10:00am do 5:00pm
Sobota i niedziela: 10:00am do 2:00pm

Zapraszamy

59 High St., New Britain

call (860) 817-6225 (860) 229 - 0879

email: superliving@sbcglobal.net

Ciekawostki

Nowotwory wykorzystują kwas oleinowy podczas przerzutowania

Naukowcy z Uniwersytetu Harvarda zauważyli, że kwas oleinowy – który jest obecny w tłuszczach i stanowi główny składnik oliwy z oliwek czy tranu – odgrywa rolę w przerzutowaniu (metastazie) nowotworów. Uczni podkreślają, że ich odkrycie nie jest zaprzeczeniem faktu, iż oliwa z oliwek pomaga w zapobieganiu wielu schorzeniom, w tym chorobom układu krążenia. Dodają, iż prowadzone przez nich badania są bardzo skomplikowane i wiele kwestii wymaga jeszcze wyjaśnienia.

Onkologia od dekad skupia się na zapobieganiu przerzutom w rozwoju chorób nowotworowych. Profesor Jessalyn Ubellacker z Harvard T.H. Chan School of Public Health badała ze swoim zespołem związek pomiędzy dietą a rozprzestrzenianiem się nowotworów i odkryła, że komórki nowotworowe tworzą wokół siebie osłonki z kwasu oleinowego znajdującego się w węzłach chłonnych.



Ubellacker podkreśla, że jej badania nie przyniosły dowodu na związek pomiędzy spożywaniem oliwy z oliwek, a rozprzestrzenianiem się nowotworów. Wręcz przeciwnie, naukowcy sądzą, że to sam organizm jest głównym źródłem tłuszczu, z których komórki nowotworowe tworzą osłony. Obecnie uczona i jej zespół badają, czy dodatkowy kwas oleinowy w diecie ma wpływ na rozprzestrzenianie się nowotworów, a jeśli tak, to czy można by nim manipulować w taki sposób, by wpłynąć na prawdopodobieństwo przerzutowania.

Jeśli znaleźlibyśmy sposób na kontrolowanie lub zapobieganie metastazie, wówczas nowotwory nie byłyby w stanie powodować tak dużych uszkodzeń organizmu, poważnych chorób oraz tyłu zgonów, dodaje profesor Ted James, ordynator oddziału onkologicznej chirurgii piersi w Beth Israel Deaconess Medical Center.

James i Ubellacker prowadzą prace nad dietą i przerzutowaniem, korzystając przy tym z pomocy 50 kobiet, u których stwierdzono raka piersi. To niezbadany dotychczas obszar, wyjaśnia James.

Nowotwór, który się rozprzestrzenia używa tłuszczów do ochrony w bardzo odmienny sposób od nowotworu, który dopiero powstaje. Chcemy zrozumieć, co się dzieje, gdy pacjent ma już nowotwór i daje on przerzuty, dodaje Ubellacker. Specjaliści ds. żywienia z Chan School wykazali korzystny wpływ na zdrowie diety śródziemnomorskiej i diety roślinnej, w tym tłuszczów.

Analizujemy ich badania, by stwierdzić, czy profil lipidowy diety jest powiązany z późniejszą diagnozą nowotworów i ich rozwojem z udziałem lub bez udziału węzłów chłonnych, wyjaśnia.

W ramach badań naukowcy będą zbierali szczegółowe informacje o diecie wspomnianych 50 pacjentek oraz pobierali próbki ich węzłów chłonnych. Próbki będą analizowane pod kątem występowania 300 rodzajów tłuszczów i ich metabolitów.

Świat traci 19% dochodów z powodu zmian klimatu

Specjaliści z Poczdamskiego Instytutu Badań nad Wpływem Klimatu szacują, że nawet gdybyśmy od jutra radykalnie zmniejszyli emisję CO₂, to do roku 2050 zmiany klimatu będą powodowały rocznie 19-procentową utratę globalnego dochodu. Oznacza to, że średnia roczna strata wyniesie 38 bilionów USD w porównaniu ze scenariuszem, gdyby zmiany klimatu nie zachodziły. Jest ona powodowana przede wszystkim wzrostem temperatur, ale również ich zmiennością oraz zmianami w opadach. Są jednak kraje, dla których ocieplenie klimatu jest ekonomicznie korzystne.



Nasze analizy wykazały, że zmiana klimatu będzie powodowała olbrzymie straty ekonomiczne przez najbliższych 26 lat. Odczują to również kraje wysoko rozwinięte jak Niemcy, Francja czy Stany Zjednoczone. Te krótkoterminowe straty to skutek naszych emisji z przeszłości. Jeśli chcemy uniknąć niektórych z nich, powinniśmy się szybciej adaptować do zmian. Musimy też bardzo szybko i radykalnie zmniejszyć emisję gazów cieplarnianych. Jeśli tego nie zrobimy, straty będą jeszcze większe i do roku 2100 mogą wzrosnąć nawet do 60% globalnego dochodu, stwierdza główna autorka badań, Leonie Wenz. Z wliczeń wynika, że już w najbliższych dwóch dekadach straty związane z globalnym ociepleniem będą średnio 6-krotnie wyższe, niż szacowane koszty radykalnej redukcji emisji.

W swoich badaniach naukowcy oparli się na danych dotyczących wpływu zmian klimatu w ciągu ostatnich 40 lat na gospodarkę 1600 regionów świata. Na tej podstawie przygotowali prognozy do roku 2050.

Nasze badania pokazują znaczącą nierównowagę we wpływie zmian. Stwierdziliśmy, że do strat dojdzie niemal we wszystkich krajach, ale najbardziej ucierpią państwa w tropikach, gdyż tam już jest cieplej. Dalszy wzrost temperatur będzie tam

bardziej szkodliwy. Kraje najmniej odpowiedzialne za zmiany klimatu doświadczą strat o 60% większych niż kraje o wyższych dochodach i o 40% większych niż kraje o wyższej emisji. Są to jednocześnie kraje, które mają najmniej zasobów, by się dostosować, mówi współautor badań, Andreas Levermann.

Pod podłogą domu Waszyngtona znaleziono dwie butelki wina sprzed 250 lat

Podczas remontu Mount Vernon, posiadłości pierwszego prezydenta USA George'a Washingtona, archeolodzy znaleźli w piwnicy dwie nietknięte butelki europejskiego wina. Ciemnozielone butelki były w pozycji pionowej, były zapieczętowane i zawierały płyn. Ich kształt odpowiada charakterystycznemu stylowi butelek z lat 40. i 50. XVIII wieku. Znajdowały się w zagłębieniu, na którym w latach 70. ułożono podłogę z cegieł.

Podczas renowacji domu bohatera wojny o niepodległość i pierwszego prezydenta USA prowadziliśmy bardzo ostrożne badania archeologiczne, by uniknąć zniszczenia potencjalnie nieznanymi artefaktów. Dzięki temu dokonaliśmy wielu użytecznych odkryć, w tym dwóch zawierających płyn butelek. Takich butelek nie widziano tutaj od czasów jeszcze przed wojny o niepodległość USA, mówi Doug Bradburn zarządzający Mount Vernon z ramienia organizacji Mount Vernon Ladies' Association, do której należy posiadłość Washingtona.



Butelki zostały przetransportowane do laboratorium, gdzie zdecydowano, że opróżnienie ich z zawartości pozwoli na ustabilizowanie szkła, która od ponad 200 lat nie było wystawione na bezpośrednie działanie warunków atmosferycznych. W płynie znajdowały się resztki wiśni, w tym pestki i ogonki. Pozostawiono je w nim. Jak mówią badacze, płyn wciąż pachnie kwiatami czereśni, który to zapach roznosi się wiosną po okolicach Mount Vernon.

Mount Vernon Ladies' Association zdecydowało się na przeprowadzenie rewitalizacji prezydenckiej rezydencji, gdyż budynek nie powstał z myślą o takim ruchu, jaki panuje w nim obecnie. Został wybudowany jako prywatna rezydencja. Dzisiaj każdego dnia odwiedzają go tysiące osób. W swojej 290-letniej historii był remontowany i dokonywano napraw, jednak niektóre elementy naprawiano ostatnio ponad 100 lat temu.



Światowy indeks cyberprzestępczości pokazuje, które kraje stwarzają największe zagrożenie

Po trzech latach badań naukowcy z Uniwersytetu Oksfordzkiego i Uniwersytetu Nowej Południowej Walii stworzyli pierwszy „World Cybercrime Index”, w którym uszeregowali kraje pod kątem zagrożenia, jakie stwarzają miejscowi cyberprzestępcy. Okazuje się, że największym źródłem cyberprzestępczości na świecie jest Rosja, na drugie miejsce zestawienia trafiła Ukraina, na trzecim znalazły się Chiny, następnie USA, a po nich Nigeria.

Index opiera się na danych uzyskanych od 92 czołowych światowych ekspertów z całego świata, którzy specjalizują się w badaniu cyberprzestępczości. Ekspertów poproszono o przyjrzenie się pięciu rodzajom cyberprzestępczości. Były to: tworzenie produktów i usług (np. pisanie szkodliwego kodu, udostępnianie botnetów, shakowanych systemów czy produkcja narzędzi hakera), ataki i wymuszenia (np. ataki typu DoS czy ransomware), kradzież danych i tożsamości (np. phishing, kradzież kont bankowych czy kart bankowych), oszustwa internetowe (prowadzone np. na aukcjach internetowych czy za pomocą zhakowanych kont firmowych) oraz pranie brudnych pieniędzy (np. fałszowanie kart kredytowych, wykorzystywanie słupek do transakcji finansowych). Następnie eksperci do każdej z tych kategorii przypisali kraje, które są najbardziej znaczącym źródłem takiego rodzaju przestępczości oraz by uszeregowali te kraje pod kątem profesjonalizmu, umiejętności technicznych oraz wpływu miejscowych kryminalistów na światową cyberprzestępczość.

W rankingu ogólnym udało się zebrać wystarczającą liczbę danych, by sklasyfikować aż 97 krajów. Bezapelacyjnie największym źródłem światowej przestępczości jest Rosja. Zajęła 1. miejsce zdobywając 58,39 punktów rankingu World Cybercrime Index (WCI Score). Ukraina zdobyła 36,44 punkty, Chiny uzyskały 27,86 pkt, USA przypadło ich 25,01, a Nigerii 21,28. Na kolejnych miejscach znalazły się Rumunia (14,83), Korea Północna (10,61), Wielka Brytania (9,01), Brazylia (8,93) oraz Indie (6,13). W niechlubnej statystyce Polska znalazła się na 16. pozycji z 2,22 pkt. Oprócz 10 wymienionych wcześniej krajów wyprzedzają nas też Iran, Białoruś, Ghana, RPA, Mołdowa oraz Izrael. Zaraz za nami uplasowały się Niemcy, Holandia i Łotwa. Stawkę krajów, dla których udało się zdobyć wystarczającą ilość danych, zamykają zaś Azerbejdżan (0,13 pkt.), Dominikana, Luksemburg, Japonia, Mali, Syria, Gwinea-Bissau i Egipt (0,08 pkt.).

A.Z.

Pomożecie? Pomożemy! Ameryka, Ukraina...

Po pół roku zmagania, z wątpliwością Kongres USA pod przywództwem spikera Mike'a Johnsona (R-LA) przegłosował 311 do 112 pakiet pomocy \$95,3 mld skierowany do zagranicy z czego dla Ukrainy \$60,8 bln, dla Izraela \$26,4 mld i obszar Indo-Pacyfiku (Taiwan) \$8,1 bln. Ukraina otrzyma \$23 bln pomocy militarnej (uzupełnienie amunicji) i \$14 bln w nowych systemach broni. Za pomocą głosowało 210 (wszyscy) Demokratów i 101 Republikanów, 112 Republikanów było przeciwko. Tak było w sobotę, a we wtorek demokratyczny lider Chuck Schumer podda pakiet pod głosowanie w Senacie, gdzie zostanie przegłosowany bez niespodzianek i bez zwłoki zostanie podpisany przez prezydenta Bidena.

Ameryka udzieliła już Ukrainie pomocy w wysokości \$111 mld, republikański senator J.D. Vance odkrył, że administracja Bidena przekazała na pomoc dla Ukrainy \$125 mld, czyli o \$14 mld więcej niż przyznał jej Kongres, więc razem to będzie \$185 mld.

Poprzednio przyznana Ukrainie pomoc oznaczała dodatkowy koszt \$900 dla każdego amerykańskiego domostwa, ale polityków to nie interesuje. Wielu polskich komentatorów lansuje tezę o dużym wpływie na amerykańskich liderów polskiego prezydenta dr Andrzeja Dudę. Zapewne Prezydent swoim lobbieniem pomógł zwłaszcza liderom Partii Republikańskiej poprzeć pakiet pomocy dla Ukrainy. Jednak jak niżej przedstawię ten problem jest bardziej złożony.

Sondaż przeprowadzony przez Heritage Foundation ujawnił, że 56% Amerykanów w swing states, bardzo ważnych w prezydenckich wyborach uważa, że USA już dała Ukrainie zbyt dużo pomocy. Tylko 12% respondentów jest zdania, że trzeba dać Ukrainie jeszcze więcej. Krytycy przypominają, że ta pomoc obciąża portfele zwykłych amerykańskich podatników: "pożyczamy na karty kredytowe, aby dać za darmo". Stąd zmiana w nastawieniu Trumpa, który wyraził zgodę na pakiet pomocy dla Ukrainy, ale w formie pożyczki, która mogłaby być darowana, ale nie kolejnej darowizny. Konserwatyści od dwóch lat zwracają uwagę na korupcyjną naturę ukraińskiego rządu i brak przejrzystości i możliwości sprawdzenia gdzie i na co idą pieniądze przeznaczone na pomoc (The Hill), podobnie jest z wysyłanym uzbrojeniem.

Przeciwnicy pomocy podkreślają, że Ameryka jest już zadłużona na \$35 bln (amerykańskie tryliony) i aby dalej funkcjonować musi pożyczać \$1 bln (amerykański trylion) co 100 dni! Raty pożyczek na zakup domów wspięły się do 7%. Ceny żywności, ubezpieczeń, wynajmu mieszkań i paliwa są obecnie aż 30-40% wyższe niż kiedy Trump opuścił prezydenturę. Wzrasta przestępczość, przez otwartą południową granicę za prezydentury Bidena do kraju wtargnęło nielegalnie



już ok. 10 mln nieudokumentowanych ludzi ze 120 krajów świata. Dlatego amerykańscy patrioci domagali się aby pakiet pomocy dla obrony Ukrainy był powiązany z środkami na ochronę ich własnej granicy. Przypominają, że Żeleński wyrzucił ministra obrony z powodu korupcji i przekrętów. Ale nic z tego, demokraci i republikańscy neocons snia o światowych podbojach i przeobrażeniu całego świata w jeden wielki ściśle kontrolowany kolchoz....

Krytycy wskazują, że Biden nie przedstawił Amerykanom koherentnej strategii, czy planu zwycięstwa, czy postawienia warunków dla osiągnięcia pokoju w wojnie na Ukrainie i ludzie tracą cierpliwość w popieraniu wyniszczającej wojny bez celu. Pamiętam, że populacja Ukrainy ok. 1992 r. sięgała 52 mln, teraz szacuje się ją na 28-30 mln. Powstaje pytanie, czy celem tej wojny jest wyludnienie Ukrainy? Dalsze finansowanie tej wojny szczególnie w warunkach zarysowującego się kryzysu finansowego odczuwalnego przez wyborców spowoduje wzrost akcji konserwatywnego patriotycznego skrzydła Republikanów.

Komentatorzy zauważają, że spiker Mike Johnson przeszedł wielką zmianę, wielu partyjnych konserwatywnych kolegów oskarża go nawet o zdradę, poddanie się "Deep State" i lewicowej frakcji Bidena. Tak się składa, że Republikanie nie mają szczęścia do swoich liderów tak w Senacie (oportunistą Mitch McConnell) jak w serii kongresowych liderów jak John Boehner, Paul Ryan, Kevin McCarthy i teraz Mike Johnson. Mike był uważany za twardego konserwatystę z Południa i gorącego zwolennika Trumpa ("MAGA Mike!"). Według klasyfikacji konserwatywnej Heritage Action jego konserwyzm był oceniany na 90%, teraz spadł do 53%. Dodajmy, że konserwatywny Johnson zawsze głosował przeciwko frywolnym programom socjalistycznym, jak również poprzednio przeciwko przyznaniu \$113 mld pomocy Ukrainie.

Obserwatorzy zauważają, że w poprzednim "wcieleniu" Johnson podejmował zupełnie inne decyzje będące zaprzeczeniem swoich decyzji od kiedy został spikerkongresu. Ostatnio przeforsował wielki budżet finansujący większość życzeń Demokratów w tym pełne dofinansowanie Departamentu Sprawiedliwości i FBI, które atakują Trumpa i jego zwolenników. Przypomnijmy, że większość Republikanów jest przeciwnego zdania, więc Johnson "bratając" się z

Demokratami wchodzi na cienki lód. Doszło do tego, że konserwatywna Marjorie Taylor Green (R-GA) zapowiedziała złożenie wniosku o usunięcia Johnsona ze stanowiska spikera. Kongresmenka na X:

"Mike Johnson zdradził ponownie Amerykę. Po tym jak nie zrobił nic aby zabezpieczyć południową granicę, autoryzował program FISA szpiegowania Amerykanów bez potrzeby uzyskania nakazu sądowego, w pełni dofinansował Departament Sprawiedliwości Bidena, który postawił Trumpowi 91 zarzutów i dał politycznemu Gestapo Bidena nową siedzibę, większą od budynku Pentagonu"

Jeśli prześledzimy głosowanie w Kongresie nad przyznawaniem pomocy Ukrainie to zauważymy, że dwa lata temu za przyznaniem \$40 mld pomocy głosowało 368-57 (wtedy Johnson był przeciwko). W sobotę \$61 mld pomocy dla Ukrainy przeszło już tylko 311-112. Mike Johnson wyjaśnił motywację swojego postępowania dla stacji Newsmax:

"Uważam, że lepiej jest wysłać amunicję na Ukrainę, niż amerykańskich żołnierzy" (...) Uważam, że Władimir Putin będzie kontynuował swój marsz przez Europę, jeżeli mu na to pozwolimy. Myślę, że następnie może uderzyć na Bałkany. Myślę, że może

zagrozić Polsce, albo innym naszym sojusznikom"

Mike Johnson najwidoczniej pomylił Bałtykę, z Bałkanami, ale przynajmniej zaczyna się orientować w geografii. W najbliższym czasie będzie miał kłopoty z członkami patriotycznego, konserwatywnego skrzydła Kongresu, którzy nie mogą mu wybaczyć, że złamał własną obietnicę o nie rozdzielaniu przyznawanych funduszy na ochronę własnych granic od pomocy dla Ukrainy. Wcześniej opierał się demokratom twierdząc, że logicznie najpierw Amerykanie muszą zabezpieczyć własne granice, przed zabezpieczając granice państw, które większość Amerykanów nie potrafi znaleźć na mapie.

Rozgoryczony przewodniczący National Border Patrol Council Brandon Judd:

"Jesteśmy ogromnie rozczarowani, że Kongres przegłosuje pakiet pomocowy, aby zabezpieczyć granice obcych państw, nie oferując nic, aby Border Patrol (Straż Graniczna) zabezpieczył nasze własne granice"

Jak wiemy, punkt siedzenia, wszystko zmienia. My Polacy z historii znamy "bezgraniczną" miłość rosyjskich władców do okolicznych państw wypowiedzianą ustami cara Aleksandra I:

"Kurica nie ptica, Polska nie zagranica"

Jedziemy pociągiem, którego maszyniści mający różne pomysły jak i dokąd dojechać zaczynają nas denerwować i zagrażać naszemu bezpieczeństwu...

Jacek K. Matysiak, Kalifornia,
2024/04/23

Teresa Ciechanowski D.M.D.
Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego



T.C. Dental

Oferujemy pełny zakres usług dentystycznych
Honorujemy większość ubezpieczeń medycznych

Prosimy dzwonić pod numer
860-229-0622
Mówimy po Ukraińsku

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat
z ubezpieczeniami stanowymi
Husky A, Husky B

LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU

393 West Main St. New Britain, CT

Jersey City, NJ

Ku pamięci polskich obywateli-ofiar Golgoty Wschodu, z okazji 84. rocznicy zbrodni w Katyniu (1940 roku) i ofiar tragedii narodowej pod Smoleńskiem (10 kwietnia 2010 roku)

Obchody przy Pomniku Katyńskim w Jersey City

ciąg dalszy ze str. 2

Odśpiewaniem hymnów narodowych, którym przewodziła Schola Hosanna z Clifton pod kierunkiem siostry Ewy przy Parafii św. Jana Kantego rozpoczęto uroczystość. Modlitwę odmówił Ks. Kanonik Józef Urban - proboszcz parafii św. Antoniego w Jersey City. Poleciał on Panu Bogu wszystkie ofiary, które złożyły swe życie na ołtarzu Ojczyzny - Polski w obronie jej wolności. Ks. Józef bardzo wspierał w 2018 roku walkę w obronie pomnika, aby nie został on przeniesiony z Ex. Place. Do walki w obronie pomnika włączył się również Ks. Proboszcz Parafii Matki Bożej Różańcowej w Jersey City Ks. Jerzy Zasłona, który uczestniczył w uroczystości.

We wszystkich obchodach patriotycznych organizowanych przy Pomniku Katyń 1940 bierze udział Ks. Bogumił Chruściel, który posługuje w Parafii św. Stanisława w Newarku, a przez wiele lat był Proboszczem tejże Parafii.

Apel Poległych odczytała pani Elżbieta Sługocka. Następnie minuta ciszy uczczono pamięć bohaterów, którzy zginęli w obronie Ojczyzny oraz s.p. Janusza Sporka-Prezesa KOPKiOH, s.p. Michała Yuna (wspierającego obronę pomnika), s.p. Andrzeja Pityńskiego - artysty, rzeźbiarza wykonawcy pomnika oraz s.p. fundatorów pomnika.

Proklamację okolicznościową



podpisaną przez Majora miasta Jersey City, Stevena M. Fulopa, odczytał radny miasta Jersey City Richard Boggiano, który w krótkim wystąpieniu okazał solidarność i wsparcie dla rodzin Polonii, których członkowie byli ofiarami Katynia i innych miejsc kaźni narodu polskiego. Złożył on kwiaty przy pomniku wspólnie ze swoją pracownicą Pam Andes.

Rezolucję z Hudson County State of New Jersey wygłosił Anthony L. Romano, Chairman Board of Commissioners, który w wystąpieniu wykazał się dużą znajomością historii Polski, zawsze uczestniczący w uroczystościach organizowanych przez Polonię.

Konsul Generalny p. Adrian Kubicki przesłał list do Komitetu z treścią na okoliczność obchodów, który odczytała zebrana p. Anna Rutkowska.

W obchodach wzięły udział były

Gubernator Stanu New Jersey w latach 2002-2004 Jim McGreevey.

Obecny kandydat na Majora miasta Jersey City. Krótko przedstawił swój program i zapewniał wsparcie dla Polonii.

W obchodach wzięły udział również przedstawiciel Urzędu Miasta Elizabeth G. Carstro.

„Pomniki milczą, lecz uczą przez wieki“ cytatem Kamila Cypriana Norwida Bogusława Huang rozpoczęła swoje krótkie przemówienie. Podkreśliła, że pomnik, wokół którego się zgromadziliśmy jest dziełem s.p. Andrzeja Pityńskiego i jako pierwszy w USA poświęcony jest ofiarom komunizmu i symbolizuje bolesne epizody historii Polski jak również Ameryki. Jest on symbolicznym uhonorowaniem 21,857 obywateli Polski zamordowanych w 1940 roku przez sowiecką policję NKWD strzałem w tył głowy, uhonorowaniem ofiar Sybiru, oraz ofiar ataków terrorystycznych na Amerykę.

Bogusława Huang przypomniała w skrócie fakt z roku 2018, w którym to pomnik Katyń 1940 usytuowany na Ex. Place był w planie Urzędu Miasta Jersey City do przeniesienia lub ulokowania w magazynie. W związku z zagrożeniem dla monumentu-dzieła s.p. Andrzeja Pityńskiego wiąże się geneza powołania Komitetu Ochrony Pomnika Katyńskiego i Obiektów Historycznych, który powziął walkę w obronie pomnika. Do zdecydowanie, stanowczej walki Komitetu przyłączyła się patriotyczna Polonia. Po wielomiesięcznej walce, racja Polonii zwyciężyła. Bogu dzięki, że pomnik nie został przeniesiony i Polonia prowadzona potrzebą serca może się gromadzić i składać hołd pamięci ofiarom Golgoty Wschodu i bronić prawdy, aby nie została wykreślona z historii.

W programie artystycznym wystąpili i złożyli kwiaty Schola Hosanna z Clifton, oraz uczniowie wraz z rodzicami ze Szkoły im. św. Stanisława Kostki z Wallington pod kierunkiem dyr. szkoły Pani Agnieszki Kasprzak, która za zasługi w edukacji młodego pokolenia w duchu patriotycznym jest nominowana do nagrody „Osobowość Polonijna Roku im. Edyty Felszynkiej“.

W hołdzie bohaterom uczniowie wraz z rodzicami oraz nauczyciele i absolwenci Szkoły im. Marsz. Józefa Piłsudskiego złożyli kwiaty. W swoim wystąpieniu uczcili pamięć ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem jako tragedii narodowej, która

pochłonęła 96 obywateli RP na czele z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim i jego małżonką Marią Kaczyńską.

Jest bardzo chwalebne, że absolwenci Polskiej Szkoły w Jersey City chętnie bez przymuszonej woli uczestniczą w uroczystościach związanych z historią Polski. W niedzielnych uroczystościach uczestniczyli: Allan Skiba - uczeń szkoły średniej oraz Daniel Merchel i Michał Drozd, studenci szkół wyższych. Daniel Merchel w swoim wystąpieniu z dumą podkreślił, że historia Polski jest dla niego bardzo ważna i stara się brać udział w obchodach z nią związanych. Swoją polskość zawdzięcza rodzicom i nauczycielom polskiej szkoły, w której odkrywał historię Polski. Jest dumny ze swego pochodzenia.

Na uroczystość przybyli:

Andrzej Burghardt i John Chop z Kongresu Polonii Amerykańskiej, Eugeniusz Buczek - Liga Morska z NY Gdynia 15, Wojciech Michalak - SWAP Placówka 123, Jerzy Korzeniewski - SWAP Placówka 99, Zbigniew Herman - SWAP Placówka 51, Michał Wronski - działacz Solidarności.

Przy pomniku kwiaty złożyli:

Przedstawiciele Zarządu KOPKiOH - p. Regina Klimczuk, Edyta Setkowska i Mariusz Bielski.

Przedstawiciel PSFCU - p. Arkadiusz Stokłosa, V-ce Prezes Centrali Polskich Szkół p. Anna Tracz, córka Sybiraka St. Sługockiego - p. Elżbieta Sługocka, przedstawiciele Rodzin Katyńskich - p. Bogumiła i Adam Matuszewscy, motocykliści klubu Husaria, Prezes Polskiego Stowarzyszenia Młodzieży - p. Jakub Staniewski, Liga Morska z Jersey City - pani Wiesława Walker i Stanley Smialek, Stowarzyszenie Freedom and Solidarity - panowie Jerzy Sliwowski i Janusz Kudelko, kandydat na majora Jersey City - Jim McGreevey.

Prezes KOPKiOH Bogusława Huang słowa podziękowań skierowała do młodzieży za ich udział w niedzielnych obchodach podkreślając, że to była lekcja historii z wizualnymi elementami, która powinna utrwalić w pamięci losy polskich obywateli, którym przerwano życie w Katyniu i innych miejscach. Ci Polacy pozostawili testament patriotyzmu i wiary. To nasza historia, musimy ją znać, musimy o niej mówić, a jeżeli zajdzie potrzeba to o nią walczyć. Niech wszystkim towarzyszy hasło „Musimy przebaczyć, ale nie możemy zapomnieć“.

Bogusława Huang uroczyste obchody zakończyła słowami: *Spełniłmy nasz obywatelski obowiązek wobec naszych bohaterów. Cześć Ich pamięci!!! Niechaj szacunek wobec tych, którzy odeszli będzie nam wszystkim Polakom spoiwem zdolnym połączyć nas we wspólną siłę. W pokoju i jedności siła. Tak nam dopomóż Bóg!*

Ks. Bogumił Chruściel odmówił Benedykcje, pięknie podsumowując uroczystość i pobłogosławił zebranych. Pieśń „Boże coś Polskę” gromko rozbrzmiała na Ex Place kończąc uroczystość przy pomniku Katyń 1940.

Bogusława Huang - Prezes KOPKiOH

A & M Chiropractic, LLC



Leczenie Nieinwazyjne

- Dyskopatii
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji o urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży

Lekarze wraz z personelem mówią w języku polskim

Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych jak również oferujemy dogodny plan płatności

860 - 398 - 5420

**Dr. Anita
& Dr. Maciek
Kolodziejczak**

160 West Street, Ste C
Cromwell, CT 06416

www.amchiro.com

Nasi na High Line

Aneta Radziejowska

W parku na High Line odbyła się prezentacja prac członków Komitetu Artystycznego, który działa w ramach związku zawodowego 32BJ.

Wzięło w niej udział 52 artystów. Każdy mógł wystawić tylko trzy prace tematycznie związane z tytułem wystawy: "Embracing Mother Earth"

High Line obecnie to nie tylko park utworzony na niegdysiejszym dworcu i torowisku, to także instytucja dbająca o sztukę. Wystawiają tu swoje prace artyści z całego świata, Whitney przeniosło tu swoją siedzibę, dookoła można zwiedzać liczne, renomowane galerie. Dla uczestników była to więc okazja włączenia się w tę energię.

Każdy z wystawiających jest członkiem 32BJ. To działający w 13 stanach i DC związek zawodowy pracowników zajmujących się sprzątaniem biur i konserwacją budynków. Na swojej stronie piszą:

"32BJ to 175 000 pracujących mężczyzn i kobiet, takich jak Ty, którzy zjednoczyli się w imię godności i szacunku w pracy. Razem walczymy o wyższe płace, wysokiej jakości opiekę zdrowotną, ochronę w pracy i inne świadczenia potrzebne do rozwoju Twojej rodziny i społeczności oraz zdobywamy je. Czynimy także świat lepszym miejscem, będąc zorganizowanym głosem wszystkich ludzi pracy - czarnoskórych, brązowych i białych - w dążeniu do bardziej sprawiedliwego społeczeństwa dla obecnych i przyszłych pokoleń".

A wśród wystawiających; czwórka naszych!

Dodać trzeba, że było upiornie zimno. Żeby przygotować stoiska uczestnicy tej kilkugodzinnej wystawy musieli przyjść o świcie i wytrwać do wieczora. Wiatr przewracał sztalugi i zwiewał ze stołów przygotowane dla zwiedzających materiały zawierające, między innymi, wydruki ze szczegółowymi informacjami na temat artystów i ich prac. Ale atmosfera wspaniała, wszystkim dopisywały humory.

Nasi artyści, w kolejności alfabetycznej:

- Pasjonat wspinaczki górskiej i podróżnik, Ed Bochnak, lubi wędrować po odludnych i mniej znanych miejscach Ziemi, więc nic dziwnego, że jest członkiem nowojorskiego, mocno ekskluzywnego The Explorers Club. Fotograf, filmowiec i producent 50-ciu filmów dokumentalnych z wypraw w których brał udział oraz z tych, które sam organizował i prowadził. Autor książki „Łowca kadrów”. Filmy z jego wypraw można znaleźć na YouTube @EdsAdventures. Od 27 lat jest członkiem związku zawodowego 32 BJ i był wśród założycieli Komitetu Artystycznego 32BJ. Zaprezentował część swojego najnowszego projektu: „Poza współczesnym światem”. Są portretowe fotografie celebrujące piękno i różnorodność ludzi na świecie. Wystawił trzy z nich: „Apatani Woman” uchwycił w czasie pobytu w Indiach, „Tigrayan Girl” jest mieszkanką Etiopii,

a „Changpa Man” północnych Indii.

- Szczecinianka Dorota Muga w Stanach mieszka od 20 lat. Związana jest z Polską szkołą w Port Chester, NY, gdzie oprócz nauczania jest dyrektorem dydaktycznym. W Polsce była nauczycielką w młodszych klasach i uczyła też plastyki, a obecnie prowadzi zajęcia ceramiczne i klasy malowania dla seniorów. Szczególnie ceni sobie, jako techniki, rysowanie pastelami, ale ostatnio postanowiła, że będzie także malować farbami akrylowymi. Robi dokładnie to, co lubi, rysowanie ją cieszy, relaksuje i daje poczucie spełnienia. Ze swoich prac na wystawę wybrała „Żyrafy”, „Słonie” i obraz akrylowy „Uliczka w Europie

- Piotr Rutkowski interesował się sztuką od dzieciństwa spędzonego w Polsce i jego mama, artystka, wspierała jego aspiracje. Jego obrazy, inspirowane technikami dawnych mistrzów, znajdują się w kolekcjach prywatnych i w Polsce i w US i były wielokrotnie nagradzane. Wystawiał też w Galerii Salmagundi o której niedawno wspominaliśmy. Obecnie maluje w swoim domowym studiu w Hartsdale, NY i pracuje jako superintendent na Manhattanie. Jest członkiem związku zawodowego 32 BJ od 1992 roku. Trzy obrazy, które wybrał na ten pokaz noszą tytuły: „Delektując się wiśniami”, „Robiąc guacamole” oraz „Jabłko i orzechy”. Są to martwe natury malowane na desce. Zainteresowani jego malarstwem mogą zajrzeć na stronę: www.peterrutkowski-art.com

- Trzy prace, które wybrała Małgosia Tambor, są ściśle związane z tytułem i ideą wystawy. „Kolorowe kwiaty” i „Kwitnący ogród” zrobiła w modnej obecnie wśród artystów technice wykorzystującej recykling- w tym wypadku gęste siatki w które pakowane są warzywa i denka od plastikowych butelek pomalowane tak, że trudno odkryć, że to właśnie z nich stworzyła kolorowe kwiaty. Trzecia praca to fotografia „Drzewo”. Małgosia fotografuje i maluje od wielu lat. Jest członkiem kilku grup artystycznych w tym także - od 2000 roku- należy do Polsko- Amerykańskiego Klubu Fotografika, a od 2016 jest członkiem Komitetu Artystycznego 32BJ. Brała udział w wielu grupowych i indywidualnych wystawach w USA i Polsce. Fotografuje, maluje, projektuje kartki okolicznościowe. Oraz najważniejsze; uwielbia to robi

Komitet Artystyczny, działa od 2006 roku i pomaga swoim członkom realizować ich artystyczne pasje. Spotykają się co miesiąc, dzielą się pomysłami i działaniami, które umożliwią następne przedsięwzięcia. Obecnie opiekunką Komitetu jest Lenore Friedlaender, asystentka prezesa 32BJ SEIU, na wystawie czuwała nad wszystkim i dbała, żeby każdy zwiedzający otrzymał broszury informacyjne.

Następna wystawa Komitetu 22 czerwca, tym razem w 32BJ Auditorium przy 25 W 18th Street.



Stoiska z materiałami dla zwiedzających



Piotr Rutkowski przed swoimi fotografiami

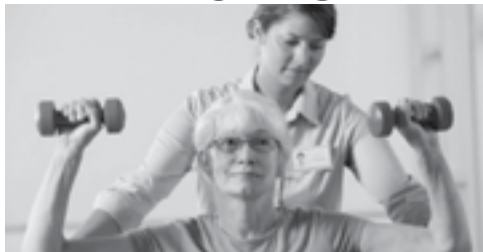


Alan van Capelle, dyrektor wykonawczy High Line dyskutuje prace Małgorzaty Tambor. On również pytał, z czego zrobiła kolorowe kwiaty.



Polscy uczestnicy wystawy wraz z osobami towarzyszącymi

Monsignor Bojnowski Manor



**5 Star Rating
for Overall Quality Care**
by Nursing Home Compare
www.medicare.gov

poziom naszego serwisu
oceniany jest na 5 gwiazdek
który możesz sprawdzić na

www.medicare.gov

- * wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- * fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- * programy socjalne i terapeutyczne
- * hospicjum
- * piękne wnętrza
- * pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- * koordynacja serwisów po powrocie do domu
- * możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- * serwis klerykalny
- * **rehabilitacja krótkoterminowa**
- * **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross,
Connecticare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053

Maluszewski Law LLC

Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447

Katarzyna Maluszewski *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:

- * **rozwoły**
- * **sprawy rodzinne**
- * **prawo do opieki nad dzieckiem**
- * **alimenty**

Oprócz tego:

obrażenia cielesne
przekroczenia drogowe
jazda pod wpływem
alkoholu
sprawy kryminalne
spadki
kupno i sprzedaż
nieruchomości

mówi po polsku

Curtiss*Ryan Honda

333 Bridgeport Ave * Shelton, CT 06484



- * **Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda**
- * **Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku**
- * **Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie.... wszystko załatwimy na twą korzyść.**
- * **Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!**

tel. 203.929.1484

Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM,
Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM

(Exit 13 z drogi numer 8)

Serdecznie Zapraszamy



Majowe święta w Polskiej Szkole Sobotniej im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki w Derby

Maj jest bardzo intensywnym czasem dla szkół polonijnych. Zbliża się koniec roku, wystawianie ocen pełną parą, a maturzyści podchodzą do swoich egzaminów. Ferwor zajęć musi jeszcze obowiązkowo wkomponować w swoją burzę Święto Konstytucji 3. Maja. Nie można zapomnieć także o Dniu Pracy i Dniu Polonii i Polaków za Granicą!

Piękne pierwsze majowe dni jak co roku z należytą powagą i entuzjazmem zostały uczczone w Polskiej Szkole Sobotniej im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki w Derby. Uczniowie zarówno piątkowi, jak i sobotni przygotowali na tę okazję akademie.

Obydwa uroczystości rozpoczęły się tradycyjnie wprowadzeniem na salę pocztu sztandarowego i odśpiewaniem hymnu. Piątkową część artystyczną przygotowali licealiści pod kierunkiem **p. Anety Matyszczyk i p. Izabeli Pardo-Małeckiej**. Sobotni występ uświetnili czwartoklasiści prowadzeni przez **p. Iwonę Moroz**. Wszyscy uczniowie na majową okazję założyli biało-czerwone ubrania.

4. maja w sali gimnastycznej szkoły wicedyrektor **p. Alina Zawojski** rozpoczęła świętowanie wprowadzając uczniów w tajniki majowych świąt. Wyjaśniła pochodzenie Święta Pracy, Święta Flagi Polskiej i Polonii oraz Święta Konstytucji 3. Maja. Dzieci

dowiedziały się m.in., że stanowią część aż dwudziestomilionowej rzeszy Polaków za granicą. Część artystyczna czwartoklasistów wyjaśniła wszystkim szczegóły powołania do życia Konstytucji 3. Maja. Nakreślona została sytuacja w Polsce w XVIII wieku, okoliczności obrad Sejmu Czteroletniego, podkreślono także entuzjazm związany z powołaniem do życia najważniejszego aktu prawnego w kraju. Nie brakowało w programie nie tylko wspomnienia o samym królu, ale i o postaciach jak: Stanisław Małachowski, Ignacy Potocki, Hugo Kołłątaj, Stanisław Staszic. Dzieci wyjaśniły rangę Konstytucji w świecie, poinformowały o jej najważniejszych zapisach i podkreśliły znaczenie dokumentu jako naszego narodowego dziedzictwa. Program zakończony został projekcją filmu o majowych świętach. Patriotyczne obchody w szkole miały bardzo optymistyczny charakter. Uczniowie chętnie prezentowali swoją polskość strojem, pięknym odśpiewaniem hymnu i uśmiechem na twarzach. Nauczyciele, którzy również prezentowali się w biało-czerwonych strojach, jak co roku z przyjemnością przeprowadzili obchody majowe znajdując dla nich wyjątkowe miejsce w napiętym grafiku szkolnym.

Anna Czop



Szkoła Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w New Britain, CT



zaprasza na koncert
z okazji 80-tej rocznicy Powstania Warszawskiego
„Wtedy zakazane piosenki”



Sobota, 8 czerwca 2024, godz. 16:30
Polanka Sokółów
721 Farmington Ave, New Britain, CT

Wstęp bezpłatny - parking \$5

Koncert w wykonaniu uczniów naszej szkoły oraz zaproszonych Gości:
Chór Młodych Serc, Chór Polonia Paderewski, Harcerki i Harcerze z New Britain, Anna Dudek, Jarosław Majka, Andrzej Mazur, NOVA Dance, VOLTA Dance Studio

Prosimy przynieść ze sobą polskie flagi oraz składane krzeselka.

Graszyna - g.szymanski.szkoła@gmail.com 860-830-2173
Renata - dyrektor.szkoła@gmail.com 860-919-7457

REPREZENTACJA przed IRS'em w języku polskim

AUDYTY - BŁĘDNE NALICZANIA - WINDYKACJE - ZAJĘCIA MAJĄTKU

Barbara Mrozik, EA - Enrolled Agent
Rozmawiam po Polsku

Enrolled Agent jest najwyższym poziomem certyfikacji udzielanej przez amerykański URZĄD SKARBOWY

203 301 0555 biuro, 203 515 5709 cell, email: mgrouptax@gmail.com

Potrzebujesz pomocy zadzwoń! Samemu nie podejmuj walki z IRS!





REJESTRACJA NA ROK SZKOLNY 2024/2025



TERMINY:

▶ **SOBOTY: 27 KWIETNIA
4 i 11 MAJA**

GODZ. 9 AM - 1:30 PM

▶ **PIĄTKI: 3, 10, 17 MAJA**

GODZ. 5 PM - 8 PM



Karta rejestracyjna oraz
szczegółowe informacje na
stronie internetowej szkoły:



www.pssderby.org

WPISOWE: \$100



CAR REPAIR - BODY SHOP & SALES

1 FARMINGTON AVE. NEW BRITAIN, CT

(860) 505-0816

FACEBOOK.COM/AUTOONECT

Jesteśmy czymś więcej niż typowym warsztatem samochodowym. Jesteśmy dumni z naszej pracy i zapewniamy, że nasi klienci odjeżdżają zadowoleni. Relacje z klientami są dla nas bardzo ważne, dlatego możesz liczyć na to, że wykonamy najlepszą pracę!



USŁUGI

SPRZEDAŻ UŻYWANYCH SAMOCHODÓW

DIAGNOSTYKA

USŁUGI BLACHARSKO - LAKIERNICZE

WYMIANA OLEJU

SPRZEDAŻ I WYMIANA OPON

NAPRAWA SAMOCHODÓW

GODZINY OTWARCIA

MON - FRI 8:00AM - 5PM

SAT 8:00AM - 1:00PM

MÓWIMY PO POLSKU, UKRAIŃSKU I ANGIELSKU.



JEDYNY POLSKI

MC DONALD'S

W CAŁYM STANIE CONNECTICUT

Z OKAZJI DNIA MATKI ŻYCZYMY
WSZYSTKIM MAMOM WSZYSTKIEGO
NAJWSPANIALSZEGO!

ZAPRASZAMY!

1799 FARMINGTON AVE
UNIONVILLE, CT 06085
(860) 404-0881

GODZINY OTWARCIA
PON-SOB 6AM-11PM
NIEDZIELA 7AM-10:30PM



Czy Twoje Oszczędności emerytalne

są bezpieczne i dobrze zarządzane?

Czy jesteś gotowy na emeryturę?



BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA
w zakresie MEDICARE i planowania
finansowego oraz wsparcie
przy podejmowaniu ważnych decyzji
emerytalnych.

Zapraszam

tel. 860. 997. 3054

ola_mroz@yahoo.com

Aleksandra Mroz

Licencjonowany Specjalista Ubezpieczeń Medycznych
w CT, MA, RI, SC

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT

SD SLAWEK LLC



CALL STANLEY, TEL. (860)-944-9778

- ALTERNATORS
- STARTERS
- GENERATORS
- REBUILDERS
- CARS & TRUCKS
- INDUSTRIAL & MARINE
- DOMESTICS
- IMPORTS
- DISK & ROTOR REWORK
- NAPRAWA ALTERNATORÓW
- STARTERÓW DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH
- TOCZENIE TARCZ HAMULCOWYCH

59 High Street, New Britain, CT 06053

OPEN

Mon-Fri 8:00am-6:00pm
Sat 8:00am - 12:00pm



polishcaregivers and homemakers

HOME CARE AGENCY

Oferujemy:

- opiekę nad starszą osobą
- opiekę z zamieszkaniem
- opiekę na nocną zmianę
- godzinną opiekę

WSZYSTKIEGO
NAJWSPANIALSZEGO Z OKAZJI

Dnia Matki



226 New Britain Road
Berlin, CT 06037

gosha@polishcaregivers.com
www.polishcaregivers.com

(860) 826-2990

Lic # HCA.0000311

Nutmeg Farm

168 MILL STREET
BERLIN, CT
(Z TYLNEJ STRONY
NUTMEQ VILLAGE
PLAZA)

JESTEŚMY
OTWARCI OD
PONIEDZIAŁKU
DO PIĄTKU
W GODZINACH
9AM - 6PM



Happy Mother's Day

OGROMNY WYBÓR
KWIATÓW WISZĄCYCH



320 BAILEYVILLE RD.
MIDDLEFIELD, CT
SADZONKI WARZYW
oraz wiele innych ciekawych
sadzonek, które mogą być
wspaniałym prezentem na
KAŻDĄ OKAZJĘ

KONIECZNIE MUSICIE ZOBACZYĆ - ZAPRASZAMY!



KWIATY WISZĄCE



MANDEVILLES - KWIATY TROPIKALNE



KWIATY NIESPOTYKANE



WARZYWA

TAILORS-CLOTHIERS-TUXEDOS



JTGHAMO
The Suit Store



PROM
SPECIAL

\$50 OFF

Rental or Purchase

FROM \$199.99
TO \$299.99

137 SISSON AVENUE
HARTFORD CT
JTGHAMO.COM

Slim fit SUITS and TUXEDOS are
available in a variety of styles

860.232.4405

Nowojorska mieszanka

W opracowaniu Anety Radziejowskiej

* Na niedawno zakończone targi sztuki współczesnej Frieze do Nowego Jorku przyjechało 65 galerii z całego świata. Na targi te przyjeżdżają kolekcjonerzy prywatni i przedstawiciele muzeów, żeby dokonać zakupów, jest to również okazja do wypromowania i prac danego artysty i samej galerii, tym bardziej, że stworzono specjalną sekcję dla takich, które dopiero zaczynają działalność. Na targach tych dokonuje się transakcji wartych miliony dolarów, ale także dyskutuje i tym razem dyskusja dotyczyła między innymi powiązań między rynkiem sztuki i tym, co się dzieje na studenckich kampusach. Lokalni kolekcjonerzy byli dość ostrożni w inwestowaniu, szukali też prac autentycznie zaangażowanych społecznie. Wśród oglądających także dyskutowano nad ironią faktu, że obraz z napisem "Money is no object" wyceniony został na 350. tysięcy dolarów. Zauważono też, że ciągle utrzymuje się trend zainteresowania i inwestowania w dzieła artystów z Południowej Ameryki, którzy łączą tradycyjne wzornictwo z nowoczesnymi technikami. Inne trendy: większość wystawionych prac fascynowała nasycenymi kolorami.

* Demonstracje i protesty trwają nie tylko na kampusach, ale i na ulicach, właściwie prawie każdego dnia można gdzieś spotkać protestujących na różne sposoby. Nie zawsze są to duże grupy, czasem kilka-kilkanaście osób urządza jakiś happening trwający godzinę

lub dwie np. na Wall Street, innym razem zbiera się więcej osób, które albo wspierają akcje studentów, albo są im przeciwni i demonstrują przez kilkanaście godzin. Tak było, między innymi, pod New School- to prywatny uniwersytet, który ma siedzibę między 12-14 Street tuż przy 5 Avenue.

* Wesola, beztraska impreza rodzinna; Sound&Color! Spring Festival w Brooklyn Bridge Park, 18 maja, od 11 am-5 pm, w tym roku w wydaniu rozszerzonym. Organizatorzy -zarząd parków miejskich- zapowiadają stoiska z jedzeniem, zajęcia dla dzieci, warsztaty i koncerty na żywo. Wystąpi, między innymi, Eruption Steel Orchestra. Puszczanie latawców w tym miejscu jest zabronione, miasto udziela pozwolenia wyłącznie na te kilka godzin. Instruktorzy będą pokazywać, jak skonstruować dobry i atrakcyjny latawiec i zorganizują szkolenie w technice puszczania latawców. Jeśli ktoś nie posiada własnego, to latawce będą też do nabycia w stoiskach na kiermaszu. Dla każdego wieku. Wstęp wolny. Doskonała okazja do zwiedzenia DUMBO, gdzie nieustająco przybywa atrakcji. Dzielnica ta od kilku lat cieszy się powodzeniem jako jedno z najlepszych miejsc zamieszkania, ale także do zwiedzania i jako przykład, jak można zaadoptować starą infrastrukturę.

* Fleet Week w tym roku od 22-28 maja i jak zwykle dużo w związku z

tym atrakcji, które warto zaplanować. Okręt szturmowy USS Bataan (LHD 5) specjalnie na tę okazję wróci do portu w Nowym Jorku, żeby można go było zwiedzać. W ćwiczeniach weźmie udział 2.400 marynarzy, którzy już zaczynają zjeżdżać do NYC z różnych baz w Stanach, dopłynęły już też dwa okręty U.S Naval, trzy okręty Straży Przybrzeżnej i cztery łodzie patrolowe Akademii Marynarki Wojennej, a także statki i załogi z Niemiec, jako reprezentacja NATO.

- Manhattan, Pier 88 South, w sobotę 25 maja od 9 am- 4 pm, USS Bataan

- Manhattan, Pier 90 North, też 25, w tych samych godzinach, tu można będzie obejrzeć dwa statki z Niemiec.

- Intrepid Museum, Pier 86, od 10 am- 5 pm

- Homeport Pier, Staten Island, maj 23-27 od 8 pm-5 pm; trzy statki.

Wszystkie imprezy związane z Fleet Week są bezpłatne.

* Coney Island gotowe do sezonu! Wszystko odnowione, a Luna Park wzbogacił się o zjeżdżalnie wodne i inne atrakcje. Nie brakuje też imprez dookoła, np. 12 maja od 1-5 pm

odbędzie się MerMay Pop Up Market. Absolutnie jedyny tego typu na świecie, bo przeznaczony dla osób, które myślą o udziale w witającej lato Mermaid Parade. Efektowne dodatki do różnych przebrań i wiele innych atrakcji przygotowują z tej okazji lokalni artyści.


Adres: 1208 Surf Avenue

* Początek dopiero 30 maja, ale New York Polish Film Festival ewidentnie wymaga zaplanowania, jeśli ktoś chciałby dojeżdżać. Będzie też możliwość oglądania przez internet. Duży wybór polskich filmów, w tym kilka ostatnich hitów: Chłopi, Święto Ognia, Zielona Granica, Sobowtór, Kajtek Czarodziej, Na Twoim Miejscu, Imago, Tak, jak było, Stąd- Dokąd. Wszystkie filmy wyświetlane są po polsku, z angielskimi napisami.

Adres: sala kinowa w Scandinavian House, 58 Park Ave. To niedaleko od Grand Central. Dokładne terminy, możliwość zakupu biletów lub dostępu internetowego i ewentualne zmiany programu ukazują się na stronie: <https://www.nypff.com>


Bilety będą dostępne też w kasie kina.

**OD POKOLEŃ
SŁUŻYMY POLONII W
TRUDNYCH CHWILACH**



*Właścicielami jest polska rodzina,
która zarządza zakładem. Mówimy po polsku*

**NEWINGTON
MEMORIAL**
20 Bonair Avenue
Newington
860-666-0600



DUKSA
RODZINNY DOM POGRZEBOWY

**BURRITT HILL
FUNERAL HOME**
332 Burritt Street
New Britain
860-229-9021

www.duksa.net



Targi sztuki nowoczesnej Frieze w The Shed w Hudson Yards



Nowe zjeżdżalnie i tory wodne na Coney Island na razie bez pasażerów

MAJOWE REFLEKSJE

Rozpoczął się piękny maj, który był wspaniałą okazją dla milionów Polaków do wypoczynkowych „majówek”. W katolickiej wierze maj jest poświęcony naszej Matce, Najświętszej Marii Pannie. Na jej cześć gromadzimy się na nabożeństwach majowych, aby odmówić lub zaśpiewać litanie loretańską, wychwalając przymioty Maryi. Tymi modlitwami chcemy wyprosić potrzebne łaski, moc i siły do naśladowania w Marii w Jej wierności Bogu i Jego przykazaniom. Chcemy uczyć się podążać drogą Jej cnót, dzięki którym tak wspaniale wypełniała wolę Boga.

Nagrodą za doskonale życie w ufności pokładanej w Bogu było Wniebowzięcie. Wierzmy, że Maryja z duszą i ciałem przebywa u boku Najwyższego, wspierając nas swoim wstawiennictwem i otaczając płaszczem macierzyńskiej opieki. Bo któż jak nie matka wie, co dziecku najbardziej potrzeba. Dlatego szukamy Jej bliskości w naszym życiu.

Początek maja niesie wiele innych okazji do świętowania. 1 maja obchodzimy uroczystość świętego Józefa, robotnika. Od czasu rewolucji sowieckiej ten dzień próbowano zastąpić świętem pracy, zmuszając ludzi do pochodów pod czerwonymi sztandarami socjalistycznej partii, dla której bohaterem był przodownik pracy wykonujący 200% normy.

Wielki szacunek należy się dla każdego ciężko pracującego człowieka, jak najbardziej. Pamiętajmy jednak, że to Święty Józef, robotnik, cieśla, jest Patronem uczciwego pracownika, szlachetnego człowieka, żywiciela rodziny. On jest zachętą dla każdego mężczyzny by troszczył się o dobry byt swojej rodziny, a nie, jak to się dzisiaj dzieje, wyłącznie o swoje potrzeby.

Drugi majowy dzień to Dzień Flagi. „Biało-czerwona” związana jest z Polską i polskością od wieków. Z tego, co mówią historycy, pod tymi barwami książęta i królowie polscy, rewolucjoniści i żołnierze walczyli w obronie jej terytoriów, poświęcali życie w obronie polskich wartości, w obronie tradycji, zwyczajów, oraz wiary w Boga. W ten dzień wywieszamy biało-czerwone flagi tam, gdzie serca biją z miłości do Polski. Biało-czerwona flaga jest symbolem wolności naszej ojczyzny, tej krwi przelanej za jej wolność, za obronę obyczajów, wiary, tradycji i polskiego języka. Dlatego dzisiaj z niepokojem patrzymy, że pewne ugrupowania chcą zamienić flagę biało-czerwoną na niebieską flagę Unii. Suwerenność Polski, jej niepodległość, staje się zagrożona. Bo skoro Polska ma być częścią zjednoczonej Europy, ale bez możliwości kultywowania swoich chrześcijańskich korzeni, to Polska nie będzie Polską. Jeżeli o Polsce będzie decydowała inna nacja, to nasza Ojczyzna przestanie istnieć jako niepodległa, suwerenna, tysiącletnia kraina Polaków. A do takiej sytuacji dąży wielka grupa polityków, którzy nie tylko jawnie mówią o wyższości Unii

nad Polską, ale także dopuszczają się znieważania polskiej flagi, doszywając do niej flagę unijną.

Dzień 3 maja to Dzień Konstytucji. 3 maja 1791 roku, na Zamku Królewskim w Warszawie, parlament połączonych unią Polski i Litwy uchwalił drugą na świecie, a pierwszą w Europie konstytucję państwa. Wśród jej fundamentalnych zasad wyróżniły się trzy wielkie idee: wola narodu jako źródło legitymizacji władzy, rządu prawa oraz szacunek dla wielowiekowej tożsamości kulturowej narodu politycznego tworzonego przez ogół obywateli. Gwarantowała ona wolność wyznania i równość człowieka. Ta Konstytucja stanowi podwalinę tej Polski, którą dzisiaj znamy.

Dzisiaj ponownie toczy się wielka walka o polską konstytucję. Profanowane są konstytucyjne zapisy, w wyniku czego ustawy oparte o nią chce się zastąpić uchwałami.

W polskim parlamencie został przedłożony projekt ustawy, której celem jest wyeliminowanie mowy nienawiści. Szacunek człowieka do człowieka jest ważny, jak najbardziej. Istnieje obawa, że interpretację takiej ustawy będzie łatwo skierować przeciwko pojęciu rodziny, które jest zapisane w konstytucji, jak i katolickiej nauce o rodzinie. Czyli, gdy katolik zgodnie z sumieniem powie, że rodzina to związek mężczyzny i kobiety, może to być uznane za mowę nienawiści, gdyż skierowane będzie przeciw grupom inaczej myślącym. Podobnie nauczanie o Bogu w Trójcy Jedynym może być zinterpretowane jako mowa nienawiści, a Pismo święte księgą zakazaną... Dążymy do tego, aby mówić językiem nowomowy, że rodzina to jest rodzic numer jeden i rodzic numer 2.

Podobną uchwałę chce uchwalić ONZ. Ta organizacja widzi „trendy rosnącej ksenofobii, rasizmu i nietolerancji, brutalnej mizoginii, antysemityzmu i nienawiści antymuzułmańskiej na całym świecie” (unic.un.org.pl), ale nie reaguje na przypadki ludobójstwa chrześcijan. Organizacje międzynarodowe takie jak Fundacja Batorego, finansują grupy próbujące zniszczyć chrześcijaństwo, gdyż ma zasady „sprzeczne z wolnością człowieka”!

Ustawa ONZ, projekt uchwały polskiej lewicy o mowie nienawiści i inne stoją w sprzeczności z polską konstytucją oraz tymi wartościami, o które pod biało-czerwonym sztandarem walczyło wiele pokoleń Polek i Polaków. Nie wolno na takie zmiany pozwolić. Możemy, czy to apelami czy też petycjami, zgłaszać rządzącym, że takich ustaw po prostu nie chcemy.

Król Polski Jan Kazimierz wybrał dzień 3 maja, czyli Dzień Konstytucji, na oddanie naszej Ojczyzny pod władanie Najświętszej Maryi Panny, ustanawiając ją Królową Polski. Król pokazał światu, jak bardzo cenimy opiekę Matki Bożej nad naszą Ojczyzną i jak wielki jest wkład chrześcijańskiej wiary w wolność narodu. To są korzenie, których nie można wyrwać serca Polaków.

Maj to także miesiąc, w którym dzieci przystępują do Pierwszej Komunii Świętej. Tego dnia przyjmują do serc żywego Jezusa Chrystusa, ukrytego w białym opłatku konsekrowanego chleba. Jest to uczta duchowa, dzień spotkania się nieba z ziemią.

Siostra Faustyna Kowalska w swoim Dzienniczku napisała: „Gdyby aniołowie zazdrościć mogli to zazdrościliby ludziom Komunii świętej, w której najściślej Bóg łączy się ze swym stworzeniem. W tak ścisłą łączność nie wchodzi nawet z aniołami (por. Dz. 1804).

Pamiętam, że dniu mojej Pierwszej Komunii Świętej otrzymałem od babci mały obrazek, na którym Pan Jezus podaje eucharystię małemu chłopcu. Ten obrazek był jednym z większych prezentów, które tego dnia otrzymałem. Wystarczył, by zachęcić do radosnego udziału w codziennej mszy świętej, w której do końca miesiąca braliśmy udział całą grupą ubrani w nasze skromny pierwszokomunijne stroje. Pamiętam także, że po domowym obiedzie wróciliśmy do kościoła na specjalne nabożeństwo, w którym złożyliśmy przysięgę trzeźwości do chwili wejścia w stan dorosły oraz przyrzeczenie, że będziemy starali się żyć według Bożych przykazań.

Gdy dzisiaj porusza się temat pierwszej komunii świętej, to nie słyszymy o duchowych wartościach tej chwili. Głośne są licytacje, który rodzic da swojemu dziecku większy prezent. I chyba nikt nie przebije pewnego znanego polskiego detektywa, który stwierdził w wywiadzie radiowym, że da swojemu dziecku w prezencie pierwszo komunijnym samochód.

Nie mniej ważnym tematem rozmów, a nawet kłótni między rodzicami, były stroje do komunii świętej. Bogate rodziny chciały udowodnić, że nie alba, lecz sukienka wzorem ze ślubnego kobierca księżniczki jest strojem właściwym.

A w całej pogoni za blichtrzem pomijana jest sprawa duchowego przeżywania owej chwili. Czy może być prezent ważniejszy od tego, że to Bóg wypełnia serce i dusze dziecka? A jednak świat zwariował i stworzył kolejny powód do kupowania drogich prezentów.

W pierwszą niedzielę maja podczas mszy świętej w pierwszym czytaniu słyszeliśmy słowa świętego Piotra: „Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie” (Dz 10, 25)

Są to słowa, które podsumowują nasze refleksje. Bojaźń Boga oraz przestrzeganie przykazań prowadzą do posiadania prawdziwej Miłości, którą Bóg umiłował świat. Chrystus rozłożył szeroko swoje ramiona na drzewie krzyża, pragnąc objąć swoją miłością każdego człowieka. Ta miłość sprawiła, że On umarł za każdego z nas indywidualnie. Człowiek ma szansę na posiadanie tej prawdziwej Miłości Bożej, jeżeli będzie żył przykazaniem. Ta Miłość będzie częścią naszego życia wówczas, gdy będzie w nas bojaźń Boga. Absolutnie nie jest to strach, jak twierdzą niektórzy, że Bóg nas ukarze prędzej czy później za nasze życie. Bojaźń Boga to okazanie szacunku Bogu z tej racji, że jest On potężniejszy od wszystkich ludzi zebranych razem. Przed tym Bogiem w szacunku chylę czoło, aby uwielbić Jego majestat i oddać Mu należną chwałę.

Słowa Św. Piotra powinny stanowić przypomnienie, że życie nasze powinno się charakteryzować okazywaniem miłości Bogu i drugiemu człowiekowi. Każdy grzech rani drugiego i rani Boga. Nie jest czymś, co może podobać się Bogu.

Maj stanowi okazję, aby prosić Maryję o jej wstawiennictwo i pomoc w walce z pokusami i słabościami, które dotyczą naszego życia nieustannie. Umocnieni przyjmowaną Eucharystią i pomocną dłonią Maryi, możemy odnawiać w sobie głębię prawdziwej miłości, Bożej miłości, którą ogarniamy innych ludzi. Moc miłości do Boga pozwoli nam także podjąć walkę o te chrześcijańskie wartości, które są zakorzenione w naszym narodzie i w naszej historii. Nie bójmy się być Polakami wierzącymi i ufającymi Bogu, którzy pod sztandarem Maryi zwyciężą zło i szatana oraz będą walczyli o świętość i duszę każdego człowieka.

Ks. Marek Sobczak

Little Angels Home Care LLC

745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770

Providing:
Elderly Care, Hourly Companion,
Live-in Caregivers, Weekends

Reg. # HCA0000732

203-278-1436

Disallowing number Telefonica

www.littleangelshomecare.com

E: littleangelshomecare48@yahoo.com



Ewa Grzymala

„Witaj majowa jutrzeńko!”

Pieśń prawdopodobnie z 1831 roku, stylizowana przez anonimowego autora na melodię ludowego mazurka. Według jednej z teorii - muzykę skomponował Fryderyk Chopin. Tekst jest zainspirowany wierszem Rajnolda Suchodolskiego, uczestnika powstania listopadowego.

Znamy aż jedenaście wersji tej patriotycznej piosenki. Jest to znak, jak bardzo ważne jest to święto 3.ego Maja dla naszego Narodu! Poniżej wybór wersji najbardziej charakterystycznych i odpowiadających naszemu współczesnemu nastrojowi:

Witaj majowa jutrzeńko !

Świeć naszej polskiej krainie,
Uczymy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie.
Witaj Maj! Trzeci Maj,
u Polaków błogi raj!
Witaj dniu trzeciego maja,
Który wolność nam zwiastujesz,
Pierzchła już ciemności zgraja,
Polsko dzisiaj tryumfujesz
Witaj Maj! Trzeci Maj,
u Polaków błogi raj!
Wolność wsparta na oświacie
I równość w obliczu prawa,
To nam rokowała bracie
Trzeciego maja ustawa.
Wiwat maj, piękny maj,
U Polaków błogi raj
Ale chytróści godzina,
Młot swój na nas gotowała,
Z piekła rodem Katarzyna
Moskalami nas zalała;
Chociaż kwitł piękny Maj,
Rozszarpano biedny kraj.
Wtenczas Polak z łzą na oku,
Smutkiem powlókł blade lice,
Trzeciego Maja co roku,
Wspominał lubą rocznicę –
Długo wzdychał; „Boże daj,
By z nam wrocil trzeci Maj!”
Na ustroniu jest ruina,
Której pamięć Polak chował;
Tam za czasów Konstancyjna
Szpieg na nasze łzy czatował.
A gdy nadszedł trzeci Maj,
Kajdanami brzęczał kraj.
Próżno, próżno, Mikołaju,
Z paszcz ognistych w serce godzisz,
Próżno rząd nowego kraju
Nową przysięgą uwodzisz.
To nasz spiew: Wiwat maj, !
Niech przepadnie Mikołaj!/
W piersiach rozpacz uwięziona
W listopadzie wstrzęsła serce,
Wstaje Polska z grobu łona,
Pierzchają dumni morderce.
Błysnął znów trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
O zorzo trzeciego maja!
My z twoimi promieniami
przez armaty Mikołaja
Idziem w Litwę z bagnietami!
Wrogu precz! Witaj maj
Polski i litewski kraj!
Witaj majowa jutrzeńko,
Świeć naszej polskiej krainie!
Uczymy ciebie piosenką,
przy hulance i przy winie.
Witaj Maj, piękny Maj,
U Polaków błogi raj!
Gdy nas nierząd braci cisnął,
Gnuśność w ręku władców spała,
To ten trzeci maj zabłysnął
I nasza Polska powstała!
Witaj maj, trzeci maj !
Boże ! Taką Polskę daj !!

Ps.: Oryginalne brzmienie tekstu



„Uczymy ciebie piosenką, przy hulance i przy winie (tak jeszcze śpiewała mi moja Mamusia!) kiedyś oznaczało po prostu radosną, uroczystą zabawę. Dziś słowo „hulanka” ma zabarwienie negatywne...

I jeszcze jedna informacja, którą przy okazji chciałabym przekazać, bo podejrzewam, że wiedza na ten temat jest niewielka. Ja sama dowiedziałam się o tym, gdy parę lat temu przygotowywałam się do lekcji języka polskiego dla moich niemieckich uczestników kursu. Robię tak zawsze – ucząc języka, próbuję przemyśleć wiedzę na temat historii naszego narodu. „Kursanci” są mi za to bardzo wdzięczni, bo w niemieckiej szkole temat „Polska” nie egzystuje. Otóż w czerwcu 2009 roku jak podała „Lwowska Hazeta” został w moskiewskim archiwum odnaleziony egzemplarz zbioru praw z roku 1711, mówiący o prawie ludności ruskiej do samostanowienia, o uniezależnieniu prawosławnej metropolii kijowskiej od Patriarchatu Moskiewskiego i przywróceniu zwierzchnictwa patriarchatu Konstantynopola. Dokument ten – to wyraz sprzeciwu Ukraińców wobec dyktatu Moskwy! Autorem był Fylyp Orlyk - Filip Orlik (1672 – 1742) , potomek czeskich

emigrantów, syn oficera wojska polskiego walczącego w wojnie przeciwko Osmanom, zaś matka – wywodziła się z prawosławnego rodu szlacheckiego.

Ten pierwszy w Europie – zbiór praw i obowiązków państwa wobec obywatela i odwrotnie, o 80 lat starszy od naszej Konstytucji z 3 Maja 1791 - został wydany po łacinie i ukraińsku w roku 1711. Trzeba wspomnieć, że Filip uczył się w Kolegium Jezuickim w Wilnie, ukończył Akademię Kijowską Mohylańska w Kijowie (1694) i odebrał w tych miejscach solidne wykształcenie, dzięki czemu potrafił biegle pisać m.in. po łacinie, niemiecku, francusku i polsku. Tytuł tego dokumentu: „ Pacta et constitutiones legum libertatumque exercitus zaporoviensis („Pakty i konstytucje praw i wolności wojska zaporoskiego”). Przeszedł on do historii jako Konstytucja Filipa Orlika lub Konstytucja Benderska. Dokument ten – prototyp naszej polskiej konstytucji - był inspirowany artykułami henrykowskimi –aktami prawnymi, wydanymi przez Henryka Walezego w 1573. Zdaniem niektórych historyków – Orlik to „wybitny ukraiński mąż stanu, a także poliglota, historyk, teolog, polityk, poeta, publicysta”. W roku 1720, w dobie

bezsuktecznej walki o oswobodzenie się Rzeczypospolitej spod kurateli carskiej po Sejmie niemym - ułożył plan antycarskiego sojuszu. Rosja uznała go za zagrożenie i umieściła na liście „ największych wrogów Imperium” (jeszcze wtedy nie było gułagów i psychuszek...). Do końca życia ten ostatni hetman kozaczyzny, pierwszy emigrant polityczny i pierwszy Hetman Ukrainy na emigracji - żyjąc na obczyźnie - zabiegał w europejskich stolicach o poparcie dla sprawy kozackiej.

„Konstytucja Orlika” nie została oficjalnie przyjęta i zatwierdzona przez żaden organ wyższy i nigdy nie weszła w życie.

Tak więc – my Polacy mamy powód do radości i dumy, że jesteśmy pierwszym w Europie! a drugim na świecie krajem, narodem, który potrafił przygotować taki dokument, określający podstawy ustroju państwowego i społecznego. Konstytucja w Stanach Zjednoczonych powstała tylko o 2 lata wcześniej, w 1789 roku. Twórcami polskiej - byli król Stanisław August Poniatowski, Ignacy Potocki i Hugo Kollataj. W stulecie utworzenia konstytucji, w roku 1891 wielki polski malarz Jan Matejko utrwalił na płótnie to najsłynniejsze w dziejach Polski wydarzenie – dzień zaprzysiężenia Konstytucji. Widzimy na nim triumfalny pochód króla, posłów i senatorów z Zamku Królewskiego do kolegiaty św. Jana wśród wiwatujących mieszkańców Warszawy. Jeżeli ktoś z Czytelników będzie w Warszawie – to nie wolno pominąć galerii arcydzieł w Zamku Warszawskim, gdzie usytuowany jest ten obraz. Zachęcam do obejrzenia!

„Polska – to brzmi dumnie!”

Maria Legiec

Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

<p>Reprezentujemy Ubezpieczalnie:</p> <ul style="list-style-type: none"> Travelers Metropolitan Safeco National Grange Mutual Progressive Kemper National General Formely Tower Dairyland Foremost American Modern Quincy 	<ul style="list-style-type: none"> ★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców ★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA? ★ Skontaktuj się z nami ★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon
---	--



Barbara Mrozik



Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:
DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE



15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach

Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709

www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net

NOWA LOKALIZACJA → 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460

Duży parking z tyłu budynku

Polacy na frontach II wojny światowej

80 Rocznica Bitwy o Monte Cassino – największy bój żołnierzy generała Andersa

80 lat temu, 17 stycznia 1944 r. rozpoczęła się bitwa o Monte Cassino. W największej batalii frontu włoskiego walczyli żołnierze dziesięciu narodowości z pięciu kontynentów. W maju zadanie zdobycia ruin klasztoru bronionego przez resztki sił niemieckich przypadło żołnierzom 2. Korpusu Polskiego.

Bitwa o Monte Cassino była jednym z najważniejszych epizodów kampanii włoskiej rozpoczętej w nocy z 9 na 10 lipca 1943 r., gdy na plażach Sycylii wylądowały wojska brytyjskie i amerykańskie wspierane przez australijskich i kanadyjskich sojuszników. Po przeszło dwóch miesiącach walk Amerykanie i Brytyjczycy mogli zrobić kolejny krok: rozpocząć atak na południowy kraniec włoskiego buta. Operację lądowania wojsk pod Salerno 9 września 1943 r. osłaniały polskie niszczyciele i okręty podwodne. Jeden z nich, ORP Dzik w ciągu dwóch tygodni września na wodach Morza Liguryjskiego storpedował 14 niemieckich okrętów.

Lądowanie wojsk alianckich w południowych Włoszech oznaczało zasadniczy przełom w sytuacji politycznej i militarnej Europy. Kapitulacja Włoch i obalenie Benito Mussoliniego stawiły maszynę wojenną III Rzeszy przed koniecznością okupacji całego Półwyspu Apenińskiego i próbą powstrzymania aliantów z dala od południowych granic Niemiec. Twórcą defensywnej strategii Wehrmachtu był marszałek polny Albert Kesselring, odpowiedzialny między innymi za dywanowe naloty na Warszawę we wrześniu 1939 r. Postanowił bronić się z wykorzystaniem wszelkich dostępnych przeszkód terenowych, których nie brakowało w górzystej Italii. Pierwszą linią obrony miała być rzeka Volturno. Na mapach sztabowych Kesselring kreślił kolejne linie umocnień mające powstrzymać aliantów w ich pochodzie na Rzym. Tak powstały linie umocnień: Bernhardta, Barbary i Gustawa. Głównym punktem tej ostatniej miały stać się wzgórza wokół miejscowości Cassino.

Kesselring nie zgodził się na ufortyfikowanie liczących sobie kilkaset lat zabudowań benedyktyńskiego klasztoru na Monte Cassino, ponieważ oznaczałoby to zniszczenie jednego z najważniejszych zabytków Włoch, a tym samym ogromny cios w propagandowy wizerunek Rzeszy. Mimo to alianci zdecydowali się na zbombardowanie opactwa obawiając się, że w trakcie walk może zostać wykorzystane przez Niemców. Na zniszczenie potencjalnej twierdzy naciskał gen. Bernard Freyberg, dowódca wojsk nowozelandzkich, których zadaniem miało być zajęcie tego regionu. Ostatecznie Amerykanie wyrazili zgodę na lotniczy atak na klasztor informując o tym fakcie zakonników i Stolicę Apostolską. Pozwoliło to benedyktynom na przewiezienie spuścizny bezcennego

skarbcza klasztornego do Watykanu.

Rankiem 15 lutego 1944 r. 255 „latających fortec” zrzuciło na Monte Cassino ponad 350 ton bomb burzących, które sprawiły że ściany klasztoru waliły się jak domki z kart. Jak pisał Melchior Wańkowicz: „spełniło się to co nakazywał zakonnikom 477 punkt Reguły: śmierć zawsze obecna mieć przed oczami”. Działania aliantów spotkały się z powszechnym potępieniem. Kilka lat po wojnie dowódca V Armii amerykańskiej Mark Clark stwierdził: „Zbombardowanie klasztoru stanowiło nie tylko niepotrzebny błąd psychologiczny z propagandowego punktu widzenia – było także z wojskowego punktu widzenia błędem pierwszej klasy. Utrudniło tylko zadanie i zwiększyło straty w ludziach i sprzęcie przynosząc także stratę czasu”. Zamienienie klasztoru w stertę gruzu ułatwiło wojskom niemieckim budowę zakamuflowanych gniazd oporu i wzmocniło ich morale. Zdaniem niemieckiego generała Frido von Sengera und Etterlin dowodzącego niemiecką obroną: „duch bojowy tego wojska przerastał najśmielsze oczekiwania”.

W ciągu kilku dni po zniszczeniu klasztoru wojska alianckie próbowały zdobyć strategiczne punkty oporu znajdujące się u podnóża Monte Cassino. Zadanie to przypadło w udziale między innymi oddziałom złożonym z Maorysów, rdzennych mieszkańców Nowej Zelandii, znanych ze swojej odwagi i waleczności. Jeden z ich dowódców opisywał walki o stację kolejową w okolicach miasta Cassino: „tej nocy była to walka na bagnety i ręczne karabiny maszynowe Bren. Nigdy nie zrozumieć, jak moi żołnierze wiedzieli kto jest kim i co jest czym”. Z 200 maoryskich żołnierzy, którzy tej nocy wyruszyli na pole bitwy wróciło zaledwie 70.

W drugiej połowie lutego na innych odcinkach frontu pod Monte Cassino również toczyły się niezwykle zażarte i krwawe walki nieprzynoszące zasadniczych rozstrzygnięć. Po czterech tygodniach, 15 marca rozpoczęło się najbardziej krwawe z dotychczasowych, natarć. W jego trakcie miasto Cassino zostało zrównane z ziemią. Wydawało się, że wojska sprzymierzone są już o krok od zdobycia klasztornego wzgórza. Ku zdziwieniu sprzymierzonych pomimo ciągłego ostrzału artyleryjskiego w ruinach klasztoru wciąż broniły się elitarne oddziały niemieckich spadochroniarzy. Słynny generał Harold Alexander powiedział: „niestety



walczyliśmy z najlepszymi żołnierzami na świecie”.

Po kilkunastu dniach walk straty w korpusie nowozelandzkim były tak duże (niemal 4000 poległych), że zdecydowano o rozwiązaniu tej formacji. Na półtora miesiąca pod Monte Cassino zapanował względny spokój.

„Czwarte natarcie na górę klasztorną – będzie polskim natarciem. Tam gdzie padli Amerykanie, Anglicy, Nowozelandczycy, Francuzi, Hindusi” – napisał Melchior Wańkowicz w swoim reportażu z pola bitwy. Bitwa ta miała stać się największym wyzwaniem dla

Polskich żołnierzy doświadczonych niewolą w sowieckich łagrach i kampanią w Afryce.

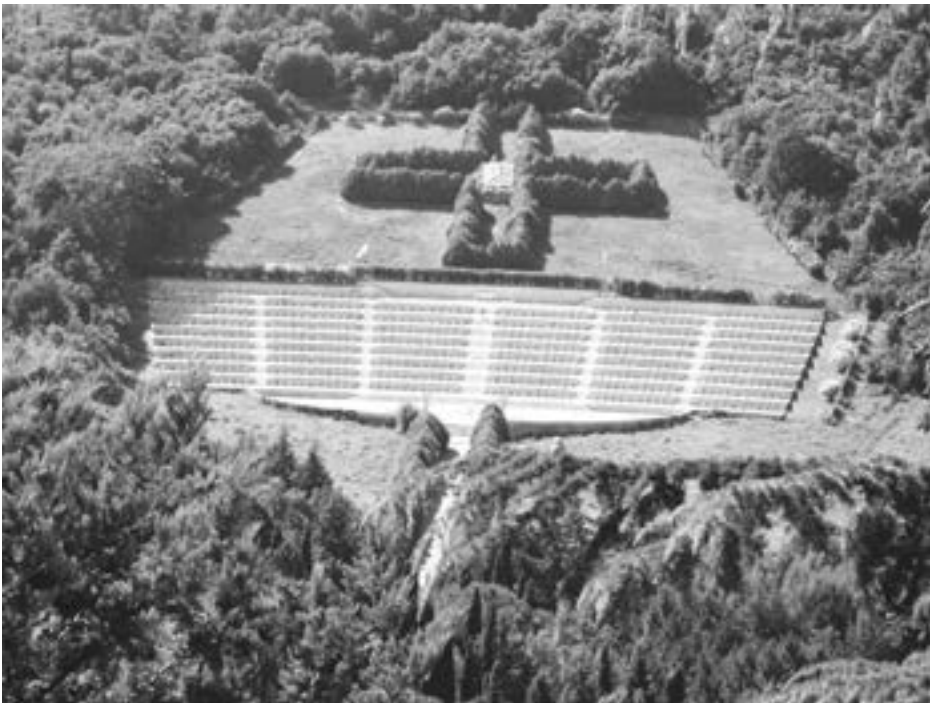
11 maja 1944 r. generał Władysław Anders w rozkazie do swoich oddziałów napisał: „Zadanie, które nam przypadło, rozślawi na cały świat imię żołnierza polskiego”. Atak rozpoczął się kilka godzin po wydaniu rozkazu, o godzinie 23.00 od potężnej nawały artyleryjskiej z 1600 dział. Z perspektywy niemieckich schronów „wyglądało to tak, jakby ktoś włączył światła”. Dwie godziny później do ataku ruszyła piechota. Żołnierze szli przez zupełnie zaminowany, niemal nieosłonięty i nieznanym im teren. Przeprawiali



Silver Key Realty
Anna Prusko
 Broker
 REB.0792186

**Kupno i sprzedaż nieruchomości,
 wynajem mieszkań**
Tel: (203) 906-2494

**Pomoc przy zakupie domów na
 Florydzie, Arizona, Colorado, i we wszystkich stanach
 Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę**



jeszcze gorszym położeniu znaleźli się Niemcy. Wieczorem 17 maja w niektórych kompaniach pozostawało zaledwie trzech zdolnych do walki żołnierzy. Co więcej znajdują się niemal w okrążeniu wojsk sprzymierzonych. Tego samego dnia Polacy przechwytyją niemiecki rozkaz wycofania się resztek walczących oddziałów z ruin klasztoru. Sygnałem do wycofania się miał być nocny nalot Luftwaffe na stację kolejową w Casino.

W nocy z 17 na 18 maja Feliks Konarski, żołnierz 2. Korpusu, śpiewak i kompozytor w Teatrze Żołnierza Polskiego w Campobasso słysząc daleki grzmot dział napisał dwie pierwsze strofy „Czerwonych maków na Monte Cassino”. Rankiem polscy żołnierze na ruinach klasztoru dojrzelili białą flagę. O 9.50 wysłany w celu potwierdzenia niemieckiej kapitulacji polski oddział zawiesił nad gruzami uszyty na poczekaniu proporzec 12. Pułku Ułanów Podolskich. Wśród ruin i w krypcie świętego Benedykta odnaleźli głównie ciężko rannych niemieckich spadochroniarzy pobladłych z przerażenia na widok orzełków na czapkach zwycięzców.

Podporucznik Kazimierz Gurbiel był w składzie pierwszego patrolu: „po tych wszystkich walkach przez wszystkie te miesiące klasztor został zdobyty bez jednego wystrzału”. Inny z nich wspominał hejnał grany na gruzach klasztoru: „Ci żołnierze, zahartowani w wielu bitwach, którzy aż za dobrze poznali wstrząsającą rozrzutność śmierci na zboczach na Monte Cassino płakali jak dzieci, gdy po latach tułaczki usłyszeli nie z radia, ale z dotąd niezwyrodnionej niemieckiej twierdzy głos Polski, melodię hejnału”.

Już dzień po zdobyciu klasztoru 6. Pułk Pancerny Dzieci Lwowskich wziął udział w walkach o miejscowość Piedimonte San Germano. Kilka dni później 4 czerwca 1944 r. wojska amerykańskie bez walki zajęły Rzym.

W trwających cztery miesiące walkach o Monte Cassino zginęły cztery tysiące polskich żołnierzy. Wojska alianckie straciły 50 tysięcy żołnierzy. Straty niemieckie było o około połowę mniejsze.

Na przełomie 1944 i 1945 r. na zboczach Monte Cassino powstał polski cmentarz wojskowy, który jest jednym z najważniejszych miejsc pamięci narodowej. Spoczywa na nim 1072 polskich żołnierzy. Został tam również pochowany generał Anders, który zmarł w Londynie w 1970 r. Na murze wokół cmentarza umieszczono sentencję: „Przechodniu powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni w jej służbie”.

Bitwa o Monte Cassino w ciągu minionych osiemdziesięciu lat wywoływała wiele gorących dyskusji. Podnoszono argument bezsensowności poniesionych strat. Melchiorowi Wańkowiczowi, zarówno londyńska emigracja jak i komunistyczny reżim, zarzucały nadmierną gloryfikację polskiego zwycięstwa. Do 1989 r. cenzurowano jego reportaże. W wydaniu, które służyło w trakcie przygotowywania niniejszego artykułu peerelowska cenzura „wycięła” fragmenty poświęcone losom polskich żołnierzy na „niełudzkiej ziemi”. Mimo to poświęcenie żołnierzy 2. Korpusu, legenda misia Wojtka czy pieśń „Czerwone Maki” na trwałe stały się częścią polskiej pamięci historycznej.

Autor: Michał Szukała
dziej.pl

się przez wzburzoną rzekę Rapido, przedzierali przez dolinę i wznoszące się wokół niej strome wzgórza. Według Melchiora Wańkowicza był to „górski amfiteatr wygięty w podkowę dwoma piętrami, a oprócz tego z pylonami stróżującymi ponad nim. [...] Tego amfiteatru opanować od razu nie sposób. Trzeba wprzód wdrapać się niejako na arenę i przejść przez nią, a potem dopiero się wspinać na rzędy amfiteatru”. Wspinaczka rozpoczyna się pod niemieckim ostrzałem: „staje się jasne że artyleria nie porozbijiała stanowisk niemieckich, że piechota niemiecka przeczekwała nawale”. Pierwsza noc decydującej bitwy nie przyniosła decydujących rozstrzygnięć. Pozostałe oddziały; amerykańskie, brytyjskie i kanadyjskie również zmagaly się z niemieckim ostrzałem. Nie mając innego wyjścia generał Anders zdecydował o powrocie oddziałów na pozycje wyjściowe. Świadczenie wydarzeń opisują, że był załamany niepowodzeniem natarcia

zatrzymanego przez zaledwie kilkuset Niemców. Wysitek Polaków docenili ich sojusznicy. Wieczorem 12 maja do kwatery Andersa przybył brytyjski generał Oliver Leese, aby podziękować jego żołnierzom za ofiarą walkę.

Pewnym przełomem w walkach był moment ukończenia budowy saperskiego mostu na rzece Rapido po południu 13 maja. W trakcie prowadzonych pod ostrzałem artyleryjskim prac zginęło 87 z 200 pracujących brytyjskich saperów. Przejechanie przez most pierwszego plutonu czołgów Sherman zmieniło stosunek siły ognia na polu bitwy.

16 maja żołnierze generała Andersa otrzymali rozkaz szturmu na klasztor. Wówczas jednak według słów Wańkowicza „kryzys bitwy osiągnął najwyższy szczyt”. W meldunkach napływających do sztabu dowódcy rozrzuconych po polu bitwy oddziałów piszą o zupełnym wyczerpaniu ich żołnierzy i sugerują wycofanie się. W



Rembish & LaSaracina, LLC

Mecenas Prawa
w Connecticut

Kinga Kostaniak

Mówi po polsku



Sprawy cywilne

Wypadki samochodowe

31 High Street, New Britain, CT

www.rllawfirm.com

Tel: 860 - 461 - 5531

MĘCZARNIE POLSKICH MISTRZÓW!

Polska wywalczyła kwalifikację na igrzyska olimpijskie w Paryżu (26 lipca - 11 sierpnia) w nowej lekkoatletycznej konkurencji. Biało-Czerwoni wystąpią zatem w sztafecie mieszanej w chodzie sportowym na dystansie maratońskim. W wyścigu w Antali w ramach drużynowych mistrzostw świata panował niesamowity chaos.



Katarzyna Zdziebło i Dawid Tomala

Polska w drużynowych mistrzostwach świata w chodzie w Antali wystawiła dwie reprezentacje. Niektóre kraje miały trzy drużyny. Jakub Jelonek, zawodnik naszej kadry, twierdził, że polskie władze nie do końca wiedziały, ile można wystawić drużyn.

Jedna z polskich drużyn składała się z Mahera Ben Hlimy i Olgi Chojeckiej. Druga była mistrzowska. Byli to mistrz olimpijski Dawid Tomala i była wicemistrzyni świata Katarzyna Zdziebło.

Chaos na trasie. Polska z kwalifikacją olimpijską

Pierwsza nasza para rozpoczęła bardzo mocno. Na pierwszej zmianie o długości 12 kilometrów i 195 metrów szedł Ben Hlima. I Polak dzielnie trzymał się w czołówce. Na nieco ponad kilometr przed zmianą nieco osłabł i nasza ekipa kończyła zmianę na 12. pozycji. Dopiero 39. była druga ekipa, którą prowadził Tomala.

Kolejne odcinki liczyły już po 10 km. Na drugiej zmianie nie najlepiej spisywała się Chojecka, a za to na trasie szalała Zdziebło. Po dwóch zmianach nasze ekipy zajmowały odpowiednio 18. i 24. miejsce.

W dalszej części dystansu panował już ogromny chaos. Sypały się kary i postoje w strefie pit stop. Do tego doszły duble. Trzeba przyznać, że oglądało się to bardzo źle. Przez kary sytuacja na trasie ciągle się tasowała. Pobyty w pit stopie nie ominęły także Polaków.

Po trzeciej zmianie Tomala wyprowadził nasz zespół na 26. miejsce, a zaraz z anim doszedł Ben Hlima. Kwalifikacja na igrzyska wisiała zatem na włosku, bo według rankingu olimpijskiego Polacy szli na granicy awansu na igrzyska.

Ostatecznie Zdziebło doszła do mety na 23. pozycji, a Chojecka przyprowadziła naszą drużynę na 29. miejscu. To

wystarczyło do tego, by wywalczyć jedną kwalifikację olimpijską. O tym, kto w tej konkurencji będzie nas reprezentował w Paryżu, zadecyduje Polski Związek Lekkiej Atletyki.

Martwi jednak postawa naszych chodźców. W końcu Tomala i Zdziebło to medaliści wielkich imprez, a jednak do mety dotarli na odległej pozycji.

Wcześniej odbywały się konkurencje indywidualne. W nich startowali Polacy, którzy nie rywalizowali w sztafecie.

Najlepszy wynik zanotował Artur Brzozowski, który był 19. w chodzie



na 20 km. 39-letni Polak uzyskał najlepszy czas od pięciu lat - 1:21.38.

REPREZENTANT POLSKI UJAWNIA, CO SIĘ DZIEJE W KADRZE!

Wielkimi krokami zbliżają się mistrzostwa Europy, tymczasem kolejni reprezentanci Polski zabierają głos w sprawie Michała Probiezera i ujawniają, co dzieje się w kadrze, odkąd jej stery objął nowy selekcjoner. Teraz na szczebie słowa pod adresem trenera zdecydował się napastnik Pogoni Szczecin, Kamil Grosicki. Napastnik zaskoczył wyznaniem, jakie podejście do szkoleniowca mają zawodnicy.



Po latach pracy w Ekstraklasie, epizodzie w Grecji i ponad rocznej przygodzie z reprezentacją Polski do lat 21, Michał Probiezer został selekcjonerem najważniejszej drużyny narodowej. Kadre objął po tym, jak Fernando Santos doprowadził do fatalnej sytuacji „Biało-Czerwonych” w eliminacjach do Euro 2024. Nie był faworytem opinii publicznej do tej roli, jak się jednak okazało, nikt decyzji o jego wyborze żałować teraz nie musi. 51-latek osiągnął bowiem cel, jaki przed nim postawiono i rzutem na taśmę poprowadził reprezentację do awansu na mistrzostwa Europy.

Kolejny reprezentant ujawnia prawdę. Nie ukrywa, co myśli o Probiezru

O doświadczonym szkoleniowcu mówi się jednak nie tylko w kontekście sukcesu sportowego. Kolejni piłkarze reprezentacji Polski zaczynają ujawniać, jak bardzo - nie tylko na boisku - zmieniła się kadra od momentu zatrudnienia nowego selekcjonera. Przy okazji ich słowa odkrywają brutalną prawdę, jak musiała wyglądać sytuacja w drużynie, gdy za jej sterami był jeszcze Fernando Santos.

- Za trenera Michała Probiezera wróciła normalność, komunikatywność, rozmowa. Dyskusje toczyły się z całym sztabem i przede wszystkim z trenerem. Selekcjoner podchodził do każdego, chciał porozmawiać, zamienić kilka słów, żeby podtrzymać każdego w dobrym duchu, w dobrej wierze. Tego wcześniej nie było.



Teraz na zaskakujące słowa, które najlepiej oddają aktualną atmosferę w drużynie, zdecydował się Kamil Grosicki.

My jesteśmy gotowi pójść za trenerem w ogień, a trener potrafi stanąć za nami murem - powiedział

Także napastnik Pogoni Szczecin podkreśla, jak bardzo poprawiła się komunikacja w zespole.

- Jest o wiele lepsza. Każdy z zawodników może potwierdzić, że to kluczowa sprawa poza boiskiem. Do tego trener Probiezer ma w sobie to coś, taką „iskrę”, pozytywną energię, którą zaraża innych zawodników. Selekcjoner zaczął od zbudowania relacji z drużyną. Zadbął o to, by każdy zawodnik czuł się dla reprezentacji ważny i by miał świadomość, że dostanie swoją szansę, gdy będzie mocno pracował.

A to tylko pokazuje, z jak wielkimi problemami mierzyła się polska reprezentacja pod wodzą Fernando Santosa.

Myszę, że w Cardiff nasza drużyna narodziła się na nowo - nie ukrywa Grosicki.

Kadra narodowa będzie na ustach całej sportowej Polski coraz częściej, bo wielkimi krokami zbliżają się mistrzostwa Europy. Przed podopiecznymi Michała Probiezera ogromne wyzwanie, trafili bowiem do grupy określanej najczęściej jako „grupa śmierci”, w której przyjdzie im zmierzyć się z Holandią, Austrią i Francją. Zanim to jednak nastąpi, „Biało-Czerwoni” będą mieli okazję sprawdzić swoją formę w dwóch meczach towarzyskich, które odbędą się na PGE Narodowym w Warszawie. Z Ukrainą i Turcją zagrają kolejno 7 i 10 czerwca.

POLSKI MISTRZ OLIMPIJSKI O KOŃCU KARIERY...

Eksperci przygotowują polską publiczność, że podczas nadciągających igrzysk olimpijskich w Paryżu nie należy spodziewać się takiego wysypu medali, jak trzy lata temu w Tokio. A w zasadzie są tego pewni, o czym głośno mówi m.in. prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, Tomasz Majewski. „Królowa sportu”, tak medalodajna w Japonii, w tej chwili ma „na papierze” jedną dużą szansę medalową, która wiązana jest z Wojciechem Nowickim, aktualnym złotym medalistą w rzucie młotem. Ma już jednak swoje lata, dlatego pojawił się poważny wątek końca kariery?

Kiedyś Wojciech Nowicki pozostawał w cieniu Pawła Fajdka, który przewyższał

go nie tylko klasą sportową, ale także talentem do wzbudzania wokół swojej osoby zainteresowanie. Gdy jednak białostoczanin wyszedł w końcu z cienia swojego rówieśnika, uczynił to w spektakularnym stylu.

Wojciech Nowicki: „Zakończyć karierę na igrzyskach”. I wskazał, których

Od 2022 roku zdobył mistrzostwo Europy, dwukrotne wicemistrzostwo świata, złoty medal igrzysk europejskich, a wisienką na torcie był spektakularny występ w nieprzystępnym roku (z uwagi na pandemię koronawirusa) na igrzyskach w Tokio. Podopieczny wówczas trenerki Malwiny Wojtulewicz, którą później zastąpił swoją serdeczną koleżanką Joanną Fiodorow i w wielkim stylu wspiął się na sportowy olimp.

Nowicki to nie tylko wspaniały sportowiec, ale także człowiek, którego postawa może być godna naśladowania. Nie wywołuje wokół siebie skandali, stroni od taniego poklasku i blichtru, a jedynej aktywności, w której oddaje całego siebie, jest sport na najwyższym poziomie.

Niestety zawodowy sport dla każdego jest limitowany, więc gdy już wkracza się w 35. rok życia, powoli zaczyna zarysowywać się - jeśli nawet nie przegrywa się z kontuzjami - perspektywa końca kariery.

Zwłaszcza, gdy punktem odniesienia są największe rangą imprezy, takie jak igrzyska olimpijskie, które odbywają się w kilkuletnim cyklu. Nic więc dziwnego, że Nowicki poważnie zastanawia się nad tym, czy dotrwa do kolejnej olimpiady, która w 2028 roku odbędzie się w Los Angeles.

W rozmowie przede wszystkim wybrzmiewa, że wybitny sportowiec ma chrapkę, aby kropkę nad „i“ móc postawić Stanach Zjednoczonych. Przy czym jednocześnie zdaje sobie sprawę, że życie może napisać swój scenariusz. Niemniej plan jest, co młociarz powiedział wprost.

- Plany są, ale jeszcze zobaczymy, jak je zweryfikuje życie. Planem na najbliższe lata jest to, aby zakończyć karierę na igrzyskach olimpijskich w Los Angeles. Tego bym sobie życzył. To jeszcze cztery lata, więc zobaczymy, co się w tym czasie wydarzy. Jeśli trzeba będzie skończyć wcześniej, to skończę. Uważam, że i tak dużo lat trenuję. Było w tym czasie wiele pięknych chwil. Chciałbym jednak zrealizować te plany, które mam. Mam nadzieję, że Paryż to tylko przystanek - powiedział Wojciech Nowicki

Nasz wojskowy, obecnie służący w Centralnym Wojskowym Zespole Sportowym, dodał, że po zakończeniu kariery właśnie najbardziej widzi się w mundurze i tej pracy chciałby się poświęcić już w pełnym wymiarze.

PAWEŁ SOKOLNICKI UJAWNIA, ŻE WIEDZIAŁ WCZEŚNIEJ

Paweł Sokolnicki nie pojedzie na mistrzostwa Europy do Niemiec.



Szymon Marciniak i Paweł Sokolnicki po finale MŚ

To koniec wielkiego polskiego trio sędziów międzynarodowych. Byli już asystent Szymona Marciniaka przedstawia na łamach Przeglądu Sportowego Onet swoją wersję. Zaznacza, że już po pamiętnym finale w Stambule wiedział, jak zakończy się ten piękny rozdział historii.

Zawsze było ich trzech: Szymon Marciniak i dwóch asystentów: Paweł Sokolnicki oraz Tomasz Listkiewicz. Razem weszli na szczyt świata, sędziowali finał mundialu w Katarze i najważniejsze mecze piłki klubowej, w tym finał Ligi Mistrzów pomiędzy

Manchesterem City i Interem Mediolan.

Dlatego to była niezwykle zaskakująca decyzja, dla środowiska kibiców może nawet szokująca. Przecież z Pawłem Sokolnickim zaczęli jeszcze w 3. lidze, w sezonie 2007/08! Szymon Marciniak ma nowego asystenta, Adama Kupsika. Po kilkunastu latach rozeszły się drogi najlepszego sędziego świata i jego asystenta Pawła Sokolnickiego. Ten ostatni zdecydował się zabrać głos na naszych łamach.

„Przede wszystkim chciałbym pogratulować Szymonowi i jego zespołowi nominacji na Euro. Polacy

będą narodem reprezentowanym przez dwa zespoły, a to wielki przywilej i zaszczyt.

Co do meritum, to odpowiedź jest prosta. Ubiegłoroczny finał Ligi Mistrzów był moim ostatnim wielkim meczem w tym zespole i doskonale o tym wiedziałem. Pozostałe mecze w obsadzie z Szymonem wynikają wyłącznie z moich obowiązków wobec pracodawcy, czyli PZPN.

Osiągnąłem wielki sukces pod akompaniamentem Szymona Marciniaka, nie ma nic piękniejszego dla sędziego od sędziowania finału mistrzostw świata i przeżyć z tym związanych, za co Szymonowi dziękuję. Poza tym pięć finałów, z czego dwa z rzędu jako sędzia VAR w Kolonii i Baku. to również piękna karta historii.

Mam wspaniałą rodzinę, żonę i dwójkę dzieci. Stanowimy jeden kolektyw w zdrowiu i to jest najważniejsze. Reszta, proszę mi wierzyć, to tylko dodatek. Czas na nowe wyzwania.“

Co więc dalej z Pawłem Sokolnicim? Na pewno nie zamierza kończyć kariery. Wbrew spekulacjom prasowym do pracy u boku Marciniaka po Euro 2024 raczej też już nie wróci, natomiast wciąż będzie pracował w Ekstraklasie, a także w piłce międzynarodowej.

Na podstawie PAP, informacje własne, Onet, Interia

Andrzej Więciorkowski

OGŁOSZENIA

Inne

Szukam pracy jako opiekunka osoby starszej na godz./zamieszkanie. Od pon.-piątku. Mam doświadczenie. tel. 475-988-5690.

Kolekcjoner kupi dobre Polskie Obrazy zapłaci wysokie ceny. Tel.954 328 4015 Email: Dega2003@aol.com

Sprzedam

Samochód Honda Fit 2013. przebieg 125000 mil. Bardzo dobry stan, \$5400. tel.860-894-9209

Naugatuck, sprzedam grill gazowy NEXGRILL z różnym 4-ro palnikowy w bardzo dobrym stanie \$150. Tel. 203-490-6556



Usługi

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) Stanisław tel. 860-518-5826.

Wykonuję wszelkie prace elektryczne. Nowe domy, jak i różne naprawy. Pełne uprawnienia i ubezpieczenie. Józef 860 906 8423.

Highlander Tree Sevice, polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew. Posiadamy licencję i ubezpieczenie. Shelton. Tel. 203-922-8803. Zenek.

OGŁOSZENIA za \$5

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań _____ Łączna opłata _____ (\$5 za każde wydanie)

Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko _____

Adres _____ Tel. _____

POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478

tel./fax: (203) 881-1962

email: Poloniakaz@aol.com

web: Polonia-news.cba.pl

REDAKCJA:

Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor, Maciej Kochanowicz - web designer

WSPÓLPRACUJĄ:

Julia Karwacki, Wioletta Jusiński, Izabela Pardo-Malecka, Anna Czop, Jacek Zawojski, Kazimiera Ferenc

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.

© 2009 Polonia Publishing, LLC

POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

POLSKA W MUZYCE I PIEŚNI
W każdą niedzielę w godzinach 10.00-12.00 na falach FM 88.7 i na internecie na stronie www.wnhu.org.

VOICE OF POLAND w każdą niedzielę o godz 8:30 do 9:00, WNTY, 1120 AM. Na komputerze: POLSKIEKSPRESS@SNET.NET Aktualności, polska muzyka, koncert życzeń, kącik poezji, dzieje wybitnych Polaków, ważne wiadomości bieżące. Kontakt Teresa Borowska. 860-229 6470

HUMOR

Przychodzi baba do lekarza:

- Co Panią najbardziej boli?
- Zachowanie mojego męża, ale przychodzę z powodu wątroby...

Po jaką cholerę siedzisz na beczce z benzyną?!

- To mnie motywuje do realizacji postanowienia noworocznego.
- Że co?!
- Muszę wytrzymać bez papierosa...

Dwóch generałów - desantowiec i czołgista, przechwała się, który ma odważniejszych żołnierzy, w końcu jeden z nich mówi:

- No dobra, to ja Ci pokażę, że u mnie, w desancie są najodważniejsze chłopaki, patrz:
- Szeregowy!
- Podbiega jakiś koleś, salutuje i krzyczy:
- Tak jest!
- Widzicie ten czołg?
- Tak jest!
- Powstrzymajcie go własnym ciałem!
- Pogielo Cię? Przecież by mnie zmiażdżył!

A Generał obraca się do kumpla i mówi:

- Niezłe co? Jaką odwagę trzeba mieć, aby tak odpowiedzieć generałowi!

Czym się różni mieszkaniec starożytnej Sparty od Polaka?

- Ten pierwszy myślał: „Z tarczą czy na tarczy?”
- Drugi kombinuje: „Starczy czy nie starczy?”

Spotyka się dwóch żuli:

- Marian, przyniosłem ukraiński spirytus i paróweczki na zagrychę. Marian obejrzał opakowanie i krzyczy:
- Zdzisiu, chcesz mnie zabić? Parówkom wczoraj minęła data ważności!

Poszedł policjant zima na ryby, wykuł przerebel i łapie. Nagle słyszy głos:

- Tu nie ma ryb!!!
- Policjant się rozgląda, ale nikogo dookoła nie widzi.
- Tu nie ma ryb!!!
- A kto to mówi?!!!!
- Kierownik lodowiska!!!!

Stoi żona przed lustrem i mówi do męża:

- Kotku, prawda, że nie wyglądam na swoje 33 lata?
- Oczywiście, że nie, kochanie! Już dawno nie...

Pani w szkole:

- Z czego robi się parówki? Dzieci milczą.
- Jasiu, Ty powinienes wiedzieć - Twój tata przecież jest rzeźnikiem.
- Ja wiem, ale Tatuś powiedział, że jak komuś powiem, to mnie zabije.

Kopalnia. Do szatni wpada dyrektor:

- Kto wczoraj pił?! - pyta. Grobowa cisza, w pewnej chwili Janek mówi:
- Ja piłem.
- To się zbieraj, idziemy na klina. A reszta do roboty!

Do domu bogatego małżeństwa wtargnęli rabusie.

- Złoto jest? - pytają.
- Jest - mówi mąż - 100 kg.
- To nie gadaj, tylko dawaj!
- Mąż odwraca się w stronę sypialni i głośno woła:
- Krysiu, złoto moje, wstawaj! Panowie przyszli po ciebie!

Dwóch facetów korzystających z sąsiadujących ze sobą kabin toaletowych.

- W pewnym momencie jeden z nich orientuje się, że w jego kabinie nie ma papieru toaletowego.
- Puka więc do sąsiada.
- Ma pan tam może papier toaletowy?
- Niestety, nie mam.
- A ma pan może jakąś gazetę albo czasopismo?
- Przykro mi, ale też nie.
- Po chwili milczenia pierwszy facet znów pyta:
- A może ma pan chociaż rozmiąć stówę po 10 złotych?

Wchodzi Żyd do siedziby gazety.

- Czy u Państwa można zamieścić darmowe nekrologi?
- Można, proszę Pana. Do pięciu słów są gratis.
- To napiszcie proszę: „Zmarła Zelta Goldman“.
- Zostaną Panu jeszcze dwa znaki.
- Żyd myśli, myśli....
- To napiszcie: „Zmarła Zelta Goldman.“

Dla Milusińskich

POLSKA
KRZYŻÓWKA

PIONOWO:

2. Biały orzeł na czerwonym tle.
3. Przedstawiciel władzy w Państwie, wybierany w wyborach.
6. Ptak — symbol Polski.
7. Polskie morze.
8. Jest nim Mazurek Dąbrowskiego.
11. Narodowy taniec.
12. Symbol Warszawy.

POZICMO:

1. Miesiąc obchodów Dnia Niepodległości.
4. Największe jezioro Polski.
5. Są nimi np. Śniardwy, Mamry lub Łebsko.
9. Stolica Polski.
10. Państwo z którym graniczymy od strony zachodniej.
13. Najwyższy pas górski, leżący w granicach Polski.
14. Polska odzyskała ją w 1918 roku, po 123 latach niewoli.
15. Biało-czerwona.
16. Inaczej uroczystość, wyjątkowy dzień.

Opla sprzedam.“

Katechka pyta się Jasia:

- Jasiu, kiedy Adam i Ewa byli w raj? - Jesienią.
- A dlaczego akurat jesienią? - pyta zdziwiona katechka.
- Bo wtedy dojrzewają jabłka.

Rozmawia dwóch przyjaciół:

- Słyszałem, że twoja Teściowa miała wypadek.
- Tak, szła do piwnicy po ziemniaki na obiad, na schodach potknęła się i skręciła kark.
- I co zrobiliście??
- Spaghetti.

- Dzień dobry, to mieszkanie Kowalskich?

- Tak.
- Nazywam się Jan Nowak i będę tu mieszkać.
- A niby z jakiej paki?
- Instalował pan wczoraj nowy program na komputerze?
- Tak.
- Umowę licencyjną pan czytał?
- Nikt tego nie czyta.
- No właśnie.

Żona do męża, gdy znalazła jego zaskórniaki:

- Skąd masz tak dużo pieniędzy?
- Oszczędzałem na prezent dla Ciebie.
- Co? Ale dlaczego tak mało?!...

Rozmawiają dwie koleżanki:

- Słyszałam, że wyszłaś za mąż.
- Tak.
- Planujecie dzieci?
- Drugie może zaplanujemy.

Po otwarciu nowej przychodni, lekarz siada dumny w fotelu i czeka na pierwszego pacjenta.

- Nagle pukanie do drzwi.
- Wchodzi pacjent, a lekarz udając zajętego podnosi słuchawkę i mówi:
- Niestety, nie mogę pana przyjąć. Może w najbliższym tygodniu będę mieć czas.
- Dobrze pan wie, do lekarzy ogromne tłumy. Postaram się w najbliższym tygodniu znaleźć trochę czasu.
- Odkłada słuchawkę i udaje, że dopiero teraz zobaczył pacjenta:
- Co panu dolega? - pyta lekarz.
- Jestem z telekomunikacji, przyszedłem podłączyć telefon.

Dzwoni chłopak na 112:

- Halo? Potrzebuję waszej pomocy!
- W porządku, o co chodzi?
- Dwie dziewczyny biją się o mnie!
- Więc po co dzwonisz?
- Ta brzydka wygrywa.

Jasiu mówi do ojca:

- Tato, masz dzisiaj takie małe zebranie rodziców w szkole.
- Co masz na myśli, mówiąc „małe“?
- No, ja, ty, wychowawczyni i dyrektor...

Opracował
Jacek Zawojski

KATERING
u Edyty

Tradycyjna polska kuchnia na wszystkie okazje!

Wesela, komunie, chrzty, pogrzeby, urodziny, święta i inne imprezy okolicznościowe

POLECAMY DOMOWE:

- dania,
- potrawy,
- ciasta i torty,
- swojski stół z kielbasami, szynkami, boczkiem, smalcem i wiejskim chlebem

EDYTA KULAK
tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT

Barbara Gawryluk: „Ilustratorki, ilustratorzy”

Książka Barbary Gawryluk „Ilustratorki, ilustratorzy” to przypomnienie postaci 11 artystek i 13 artystów, którzy znaczną część swojego życia twórczego poświęcili książkom dla najmłodszych. Jak wynika ze zgromadzonych materiałów i rozmów, przeprowadzonych przez autorkę, większość z nich po ukończeniu ASP trafiła do wydawnictw „Nasza Księgarnia”, „Czytelnik” czy „Ruch” „wyluskana” podczas prezentacji prac dyplomowych lub w wyniku poszukiwania etatu.

Kwestia zapewnienia dochodów przebiega się w książce stosunkowo często. Twórcy wiedzą, że nie utrzymają siebie i rodziny tylko z malarstwa czy grafiki – musi to być jakieś w miarę stabilne zajęcie, gwarantujące stały dochód. Wiedzą także, o czym wprost mówi Bohdan Butenko, że raczej nie ilustruje się książek dla dorosłych. I tak kolejni artyści stawali się ilustratorami dziecięcych bajek, baśni, opowiadań, rebusów, różnych historyjek i okładek pism. Bohaterowie niektórych z tych pism, tacy jak Miś Uszatek z „Misia” zaczęli potem żyć własnym życiem, a twórca „Misia” Zbigniew Rychlicki został jedynym polskim artystą uhonorowanym Nagrodą im. Hansa Christiana Andersena.

Dla wielu z nas lektura książki Barbary



Gawryluk „Ilustratorki, ilustratorzy” jest okazją do wspomnień z wczesnego dzieciństwa, przede wszystkim powrotem do lektur ilustrowanych przez Jana Marcina Szancera. Na innych ilustratorów jako dzieci raczej nie zwracaliśmy uwagi, zaś wiele pozycji, o których pisze autorka, było po prostu niedostępnych. W czasach naszego dzieciństwa, czyli w latach 50. i 60 dostępne były tylko te książki, które znalazły się w bibliotece szkolnej. Dostępny był także „Świerszczyk” a potem „Płomyk”, ale któż z nas

pamięta nazwiska ilustratorów poza wspomnianym już Janem Marcinem Szancerem czy Olgą Siemaszkową.

Tworzące książkę rozdziały są bardzo nierówne, co do prezentowanych treści. W większości z nich otrzymujemy niekiedy nużący wykaz zilustrowanych przez opisywanego bohatera książek, czasem próbę opisu stosowanych technik malarskich, ale brakuje żywego opisu relacji międzyludzkich, emocji, czasem intryg. Do takiego obrazu specyficznego świata twórców przyzwyczaili nas autorzy innych, czytanych w DKK biografii. Mnie osobiście brakuje też chociażby kilku zdań na temat warunków społecznych, w jakich działali ilustratorzy. Według autorki i jej rozmówców to, że książka wychodząca z drukarni ledwo przypomina oryginalny projekt, jest winą drukarzy, nie zaś powszechnego w tamtych latach braku dobrego papieru, tuszów i farb, nie mówiąc o nowoczesnych maszynach drukarskich. Z kolei lata osiemdziesiąte to jeszcze nie był zalew „disnejowskiej szmiry”, ale czas stanu wojennego i lat rekrutacji wielu dóbr, w tym przecież także i papieru.

W książce znalazło się mnóstwo reprodukcji ilustracji książkowych, okładek „Świerszczyka”, „Płomyka” i „Misia”, nie ma natomiast reprodukcji

okazjonalnych kartek pocztowych, o których wielu artystów wspomina jako ważnym źródle uzupełniania budżetów domowych, szczególnie w okresie przedświątecznym. W mojej ocenie mankamentem jest także znaczne pomniejszenie ilustracji prezentowanych na kolorowych wkładkach. Odczytanie podpisów, ustalenie oficyny wydawniczej, nie mówiąc o możliwości oceny precyzji rysunku – jest praktycznie niemożliwe bez użycia szkła powiększającego.

Mimo wszystko jednak uważam, że warto sięgnąć po książkę Barbary Gawryluk „Ilustratorki, ilustratorzy”. Przede wszystkim autorka przypomina ilustratorów zapomnianych lub niezbyt znanych. Ukazuje także sposób powstawania książki – oto ilustrator dostaje tekst i tylko od niego zależy, jak zaprojektuje okładkę i w jaki sposób przedstawi bohaterów. Dla niektórych z nas lektura książki Barbary Gawryluk będzie okazją do powrotu w czarodziejską krainę dzieciństwa, dla innych odkryciem i docenieniem nieznanymi dotąd ilustratorów.

Jestem także pewna, że zachęceni lekturą odwiedzimy księgarnie, aby z myślą o wnukach odszukać wznowienia bajek i baśni, które kiedyś kształtowały naszą dziecięcą wyobraźnię.

Maria Suchy,
Rzeszów, styczeń 2024

Kącik Poezji

On line

Za wcześniej
obudziły się
kasztanowce

Odsłoniły
niegotowość wiosny

Sad przyjął
suchość wiatru

Łąki - i ulice -
w barwnych tatuazach

Znak czasu... aplikacji.

Klikam! - dziwi się
android.

Kazimierz Kochański

Rozciągłości

Dzieje się

na wschodzie i zachodzie
blisko południa wiadomości
północ chłodna trwa
przesilenie na granicach

Dzieje się

miało być a jest
to co chcesz może
kiedyś ale gdyby

Dzieje się

nawet chociaż nie
ponieważ...

Kazimierz Kochański

Zaploty

Otworzył się widnokrąg,
zajrzało nieznajome,
dziwnie nie nieśmiałe;

jakby wypadło coś z rąk,
nice zmieniły stronę,
stałe się stało niestałe.

W deklinacji rozgardiasz,
w bezładzie wstyd się gubi,
jasne nieprzejrzyste;

w pasjansie- o dziwo – mariaż,
więc kogoś ktoś poślubi.
To wróżby oczywiste.

Gnębi cię środek koła
– tak pętla ciśnie szyję –
rzucasz szkic na papier;
chciałbyś by ktoś zawołał,
ale to pies wyje,
bo pora wyjść na spacer.

Kazimierz Kochański

TY i ...

Ty,
już tak wiele umiesz.
Jesteś jak słońce,
któremu nieobce wschody,
jesteś jak ziemia,
przepełniona siłą rodzenia.
Wielobarwna,
wspinasz się tęczę
po kroplach...
W cieniu,
uparcie,
uczy się chodzić:
nieporadne.

OSIEM ŻYCZEŃ NA ŻYCIE

Ja życzę Tobie tego, oby
Bez pracy nie tknął Cię dobrobyt
Ani przyjemność, którą gościć
Można bez światłej świadomości.

By Cię przestała upośledzać
Chwiejna, bez charakteru wiedza
I by z daleka Twą Ojczyznę
Obszedł, ten – bez etyki biznes.

By nie zdołały zdeprawować
Mocne – lecz tylko w gębie słowa
By Twoja polityczna klasa
Nie była pozbawiona zasad.

By nie zdołała Cię oszukać
Bez humanizmu krzty – nauka
I żeby wiara nigdy więcej
Nie była prawdą, bez poświęceń!

Krzysztof Cezary Buszman

SZTUCZNA RÓŻA

Dziś dałem Ci sztuczną różę
Dowód miłości prawdziwej
Sztuczne – trzymają się dłużej
Niż różne róże prawdziwe.

Smutne jest serce poety
Gdy szepce do ucha mu Amor
Że wszystkie kolce niestety
Zawsze ranią tak samo.

Pamiętaj o tym codziennie



Kiedy się budzisz nad ranem
Prędej ta róża zwiędnie
Niż ja Cię kochać przestanę!

Krzysztof Cezary Buszman

WYCZUCIE

Lubię czasem po prostu się posnuć
Jeśli już się ta podróż zaczęła
Aby nie dać tej Pani się ubiec
Co podąża wciąż za mną na przelaj.

Lecz po chwili znów idę ku dobru
Z ograniczeń zerwany uwięzi
No bo życie to jeszcze coś oprócz
Zarabiania wciąż większych pieniędzy.

Do tej pory swój piszę życiorys
Lecz dowiedzieć się wciąż nie potrafię
Czy wyczuję nadejście tej pory
Co życiorys zamienia w biografię?

Krzysztof Cezary Buszman

Tutaj dla New Britain.

Personal Banking | Lending | Online & Mobile Banking

Contact Damian or
Stop By To Get Started.

Damian Milewski,
Assistant Branch Manager
DMilewski@ThomastonSB.com
860.283.3729

*Chętnie pomogę
w języku polskim!*



Thomaston
Savings Bank
150 Years

233 Main Street, New Britain
ThomastonSB.com | 860.283.1874

Member FDIC | Equal Housing Lender

OFERUJEMY:

- Opieka medyczna
- Stomatologia
- Zdrowie psychiczne
- Pediatria
- Fizykoterapia
- Wizyty na telefon
- oraz inne...

15 lokalizacji
w całym
CONNECTICUT!

więcej informacji na:
www.chc1.com



Community
Health Center, Inc.



MEDICARE DLA SENIORÓW

Bezpłatna pomoc w:

- Medicare
- IRA, 401K inwestycje
- Ubezpieczenia na życie
- Access Health
- Szara karta
- Dodatkowe plany ubezpieczeń

(203) 699-2611



Nicole

Lokalizacja w New Britain
195 West Main Street,
New Britain, CT 06052
Pon- Pt 9.00am-4.00pm
Sobota: Tylko by appointment

Beata

Lokalizacja w Southington
360 North Main Street Suite 5
Southington CT, 06489
Tylko by appointment

Kasia

email: raymondseiorplanning@gmail.com | website: www.raymondseiorplanning.com

**Wycieczka do
WASHINGTON DC**

od 15 do 16
CZERWCA
\$399,-

**LUXERIDE
enterprise**

40 BROAD STREET
NEW BRITAIN, CT

luxeride41@gmail.com
luxerideenterprise.com

(860) 922 1210, (860) 924 0913
(860) 357 3023

Transport na cruise NYC - MANHATTAN & BROOKLYN, NEW JERSEY

Transport na lotniska NYC - JFK & LaGuardia, BOSTON, NEWARK, BRADLEY CT

Wysyłka pieniędzy

MoneyGram

Mienie przesiedleńcze

Odnawianie paszportu

PASZPORT

Wysyłka paczek

dompak DHL

Promocyjne oprocentowanie

0%^{*} APR

na 20 miesięcy na kartach kredytowych PSFCU
na zakupach i przeniesieniu zadłużenia
z innych kart.



%
APR

na 20 miesięcy

W przypadku przeniesienia zadłużenia obowiązuje opłata w wysokości 3% kwoty transakcji.



☎ 1.855.PSFCU.4U (1.855.773.2848)

🏠 www.psfcu.com | www.NaszaUnia.com

*APR - Annual Percentage Rate. Promocja trwa od 15 stycznia do 31 marca 2024 r. Karty kredytowe podlegają weryfikacji i zatwierdzeniu kredytu. Promocja dotyczy nowych i obecnych posiadaczy kart kredytowych VISA z oceną zdolności kredytowej 710 lub wyższą. Po zakończeniu okresu promocyjnego oprocentowanie powróci do standardowego oprocentowania zgodnie z informacją o nowym koncie. Promocja dotyczy jednej karty na Członka PSFCU. Mogą obowiązywać dodatkowe ograniczenia. Promocja może ulec zmianie w dowolnym momencie bez powiadomienia.

